**STAN POGODY**

Śnieg lub deszcz i znacznie chłodniej. Opad śnieżny wyniesie około 3 cali, miejscami nawet więcej. Temperatura najwyższa dojdzie do około 33 stopni; najniższa — od 10 do 15 stopni. Natężenie wiatru wzrośnie do 15 mil na godz. przy zmiennych kierunkach.

W czwartek — zachmurzenie częściowe, zimno.

Wschód słońca o godz. 7:16 rano; zachód o godz. 4:25 po poł.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

**KALENDARZYK**

Dziś środa, dnia 23-go grudnia, — Sławomira, Wiktorii.

Jutro czwartek, dnia 24-go grudnia, — WIGILIA, Adama i Ewy.

Pojutrze piątek, dnia 25-go grudnia, — BOŻE NARODZENIE, Eugenii.

No. 301 Rok (Vol.) LII 247 CHICAGO, ILL., ŚRODA, 23-GO GRUDNIA (DECEMBER), 1959 Telephone BRunswick 8-8700 10c

# EISENHOWER PRZEMAWIA DZISIAJ DO NARODU

# *Wydział Robotniczy Zarządza Głosowanie w USW*

## Od Wczoraj Do Dzisiaj

—IKE NAZWANY
—W AZJI
—KSIĘCIEM
—POKOJU

* * *

**Jak bardzo świat łaknie trwałego pokoju, widać najlepiej na odgłosach podróży Eisenhowera po Azji.**

* * *

**Podróż prezydenta Eisenhowera była pielgrzymką w poszukiwaniu dobrej woli jako podstawy pokoju w stosunkach międzynarodowych. Nie ulegają wątpliwości szczere intencje i idealizm pielgrzyma, którego Indie obdarzyły tytułem "księcia pokoju".**

* * *

**Osobista inicjatywa prezyrenta Stanów Zjednoczonych budziła wszędzie zachwyt tłumów; chwaliły ją rządy i oficjalni komentatorzy, ale nie braknie i sceptycznych uwag krytycznych co do politycznych rezultatów pielgrzymki.**

* * *

**Eisenhower znalazł entuzjazm i owacje tam, gdzie znaleźć je było łatwo: — ludzie pragną pokoju i dobrobytu, cieszą się z okazywanej przyjaźni, chcą wierzyć, że wystarczy powiedzieć 'kochajmy się", żeby znikły trudności. Czy krótkie rozmowy z rządami i politykami, wśród zgiełku wiwatów, przyniosły prezydentowi wyniki, jakich oczekiwał—jest mniej pewne.**

* * *

**Niezaprzeczalny sukces podróży polega na tym, że wykazała ona popularność człowieka, który jest prezydentem Stanów Zjednoczonych i jechał jako prezydent, by się spotkać z narodami, gdzie popularność Ameryki poddawano w wątpliwość.**

* * *

**Przyjęcie w neutralnych Indiach jest tu specjalnie miarodajne. Eisenhower odniósł tam triumf w konkurencji z sowieckimi metodami organizowania przyjaźni. Echa podróży w Azji i Afryce utrudnią wysiłki propagandy sowieckiej, by Stany Zjednoczone przedstawiać jako twierdzę — imperializmu i militaryzmu.**

* * *

**Byłoby jednak szkodliwe,— gdyby prezydent i dep. stanu**

(Dokończenie na str. 2-giej)

## *Powiesił Się Na Domu Ulubionej*

Brentwood, Anglia (UPI). — James Gee, lat 27, powiesił się w nocy na pasku rzemiennym przerzuconym na rynnie domu swej ulubionej, 20-letniej Judith Nicholson.

Nicholson oświadczyła koronerowi na śledztwie: "On nie był moim oficjalnym narzeczonym. Był nadzwyczaj uprzejmy i chciał bardzo ze mną się żenić, ale ja nie chciałam. Najwidoczniej przejął się on zbytnio tym, co ja jemu powiedziałam."

## *Odczyt o Polskim Taternictwie*

Londyn (P) — W ramach akcji odczytowej Koła Przyrodników imienia M. Kopernika w Edynburgu, dr. M. Zajączkowski, czynny członek Polskiego Klubu Wysokogórskiego, wygłosił odczyt o polskich wyprawach alpinistycznych. Prelegent przedstawił historię polskiego taternictwa poczynając od XVII wieku. Odczyt był ilustrowany zdjęciami.

2 Shopping Days 'til Christmas

## Ma Się Odbyć Od 11 Do 13 Stycznia

### Stalownicy Wyrażą Swój Pogląd Na Ostatnią Ofertę

Washington (UPI). — Główni urzędnicy unii robotników stalowniany ch — United Steel Workers (USW) przybywają dziś do stolicy na wznowienie układów kontraktowych z przedstawicielami jedenastu największych stalowni w kraju. Przybywają zaś na pośrednie upomnienie federalnego pośrednika Josepha F. Finnegana, który wyraził niezadowolenie z faktu, że na wczorajszą konferencję nie przybył ani jeden wyższy urzędnik unii.

Obserwatorzy twierdzą, że nawet przy dzisiejszym wznowieniu układów nie zanosi się na rychłe załatwienie zatargu pomiędzy stalowniami a USW.

**Głosowanie**

Krajowy Wydział Robotniczy (National Labor Relations Board) wydał już zarządzenie, aby w myśl aktu Taft-Hartley, członkowie unii głosowali nad "ostatnią ofertą stalowni". Głosowanie pół miliona członków USW ma się odbyć w dniach od 11 do 13 stycznia.

Finnegan, najwidoczniej rozgniewany zignorowaniem wczorajszego posiedzenia przez prezesa USW Davida J. McDonalda i rzecznika unii Arthurt J. Goldberga, przerwał obrady zaraz po ich zagajeniu i oświadczył: — "to nie jest mój strajk, ja nie mam żadnych ludzi na strajku".

**Dwa Rachunki**

Unia oświadczyła, że "ostatnia oferta stalowni" jest nie do przyjęcia. McDonald obliczył, że oferta ta równa się 22-centowej podwyżce w płacach godzinnych w następnych trzech latach.

R. Conrad Cooper, przedstawiciel stalowni zaś obliczył, że oferta równa się podwyżce 30 centów na godzinę w następnych trzech latach.

USW żąda podwyżki 22.g centa w następnych 20 miesiącach.

Strajk w stalowniach przerwano po 116 dniach 7 listopada na mocy zakazu sądowego. Zakaz obowiązuje 80 dni i wygasa 23 stycznia. Przed tą datą, jak przewiduje ustawa robotnicza Taft-Hartley, członkowie unii głosować muszą nad "ostatnią ofertą pracodawców".

(Ustawa Taft-Hartley nie zobowiązuje jednak kierownictwa unii do zastosowania się do wyniku głosowania. Nawet gdyby większość członków unii opowiedziała się za przyjęciem "ostatniej oferty" — na co się w przemyśle stalowym nie zanosi — to kierownictwo unii może nakazać wznowienie strajku. Przyp. Red.)

## Choinki Na Czarnym Rynku Pod Moskwą

**Moskwa. (UPI) — Moskiewska "Prawda", oficjalny organ dzienny Partii Komunistycznej ZSSR pod wodzą Nikity Chruszczowa, rzuciła wczoraj gromy potępienia na "czarnorynkowców rosyjskich" sprzedających po kryjomu choinki przy stacjach kolejowych w pobliżu Moskwy.**

**Tego rodzaju wiadomość w "Prawdzie" jest równoznaczna z surowym rozkazem dla policji położenia kresu dostawie choinek dla mieszkańców Moskwy.**

## Gilda Grey (Michalska) Zmarła Na Udar Serca

Hollywood (UPI). — Gilda Grey, sławna w latach dwudziestych tancerka, — która przypadkowo, w wyszynku w Cudahy, Wis., wpadła na pomysł "trzęsącego tańca", — zmarła wczoraj na udar serca. W chwili skonu liczyła 60 lat.

Urodzona w Krakowie jako Marianna Michalska, Gilda Grey rozpoczęła karierę śpiewaniem Krakowiaków w Wisconsin.

W zawrotnej karierze zarobiła i wydała ponad cztery miliony dolarów.

Występowała w Ziegfield Follies z takimi sławnymi aktorami jak Will Rogers i Al Johnson.

W Hollywood występowała w szeregu filmów, z których "Aloma of the South Seas" uzyskał największy rozgłos.

Wlatach trzydziestych (depresyjnych) wycofała się ze sceny.

Dziesięć lat temu nazwisko jej znów ukazało się w prasie, gdy oskarżyła wytwórnię filmową Columbia o milion dolarów odszkodowania. W skardze swej dowodziła, że film "Gilda", w którym występowała Rita Hayworth oparty był na jej (Gildy) życiu. Skargę załatwiono poza sądem drogą polubowną i Gilda Grey — otrzymała "znaczne" odszkodowanie.

## Wschód Sparaliżowany Zimą Na Północy Szaleje Zamieć

United Press International. — Srogie mrozy i ciężkie śniegi sparaliżowały dziś miasto New York i całe nadbrzeże atlantyckie, gdzie niemal całkowicie ustał wszelki ruch kołowy.

Na Środkowym Zachodzie transportacja posuwa się żółwim krokiem poprzez zaspy śnieżne na drogach i torach kolejowych. W Wisconsin i w Iowa sroży się zamieć śnieżna. Na południowym zachodzie, New Mexico już po raz drugi w dziesięciu dniach nawiedziła śnieżyca.

W Massachusetts, New Jersey, Connecticut i Pennsylvania, conajmniej czternaście osób zmarło w wypadkach samochodowych.

Biuro pogody zapowiada, że śnieżyca — jaka zerwała się wczoraj po południu na północnym zachodzie, przewali się dziś poprzez Illinois, Indiana i Ohio, pozostawiając za sobą niebezpieczną goledź na drogach.

W Nowej Anglii notowano w wielu miejscowościach mrozy o piętnastu stopniach poniżej zera. W obydwu Dakotach i w zachodnim Texasie temperatura spadła o 20 stopni w przeciągu nocy.

Dalej na południu i na zachodzie padają deszcze.

Miasto New York, — gdzie wstrzymano wszelki ruch lotniczy na polach LaGuardia i Idlewild otrzymało z biura pogody ostrzeżenie, że zanosi się tam na nową wielką śnieżycę jutro i w Boże Narodzenie.

## Nie Na Lekarzy, Ale Na Pigułki Wydajemy Więcej

Washington (UPI)—Amerykanie wydali w roku ubiegłym więcej pieniędzy na pigułki, proszki ,maści, okulary i rozmaite mechaniczne podpory, aniżeli na opiekę i poradę lekarską.

Poraz pierwszy w historii kraju ,rachunki za lekarstwa były wyższe niż opłaty za obsługę lekarską.

Administracja Opieki Społecznej (Social Security) w swoim biuletynie na grudzień oblicza, że lekarzom wypłaciliśmy $4 biliony 300 milionów, a na te właśnie proszki, maści, okulary i mechaniczne wypłaciliśmy $4 biliony 362 miliony.

To się odnosi tylko do mniejszych chorób i niedomagań, które zazwyczaj nie są pokrywane ubezpieczeniami zdrowotnymi.

Ogólne wydatki narodu na zdrowie, opiekę lekarską i szpitalną, wynosiły w roku ubiegłym $16 bilionów 400 milionów, czyli o przeszło bilion dolarów więcej niż w roku 1957. Oznacza to, że na każdego mieszkańca, włączając dzieci, przypada $95.65 na opiekę zdrowotną.

Prywatne szpitale pobrały za opiekę $5 bilionów 100 milionów; z tej sumy $2 biliony 600 milionów wypłaciły ubezpieczalnie zdrowia. Ubezpieczalnie też pokryły obsługę lekarską w sumie $1 biliona 300 milionów.

Te wydatki nie obejmują sum wyznaczonych przez władze federalne, stanowe i lokalne na opiekę lekarską w ramach opieki społecznej i doborczynności. Ta pozycja wynosi dodatkowe $5 bilionów.

Dentyści pobrali za swe obsługi $1 bilion 700 milionów; osteopaci chiropraktycy i pielęgniarki pobrali razem $769 milionów.

## Tylko 18 Ze 107 Ludzi Uratowano Przy Filipinach

Manila. (UPI) — Wojenne statki filipińskie i samoloty przeszukują dzisiaj w dalszym ciągu wody wokoło dotkniętego w piątek strasznym tajfunem (burzą morską) południowego skraju wyspy Luzon z nikłą nadzieją znalezienia kogokolwiek więcej z rozbitków międzywyspowego statku "M. V. Rizal".

Zaledwie 18 ludzi ze 107 znajdujących się na pokładzie tego statku, zaskoczonego na morzu przez tajfun "Gilda", zdołano uratować oraz wyłowić 18 zwłok. Ponadto znajduje się 21 ofiar śmiertelnych i dziesiątki ludzi na listach zaginionych. Straszna burza pozbawiła około 45,000 mieszkańców dachu nad głową na Luzon.

## *Uroczyste Nabożeństwo Za Polskę*

Rzym. — (EZN). — W dn. 3 grudnia odbyło się w kaplicy Boghesiańskiej Bazyliki Sta Maria Maggiore uroczyste nabożeństwo za Kościół w Polsce, w ramach serii nabożeństw za t. zw. "Kościół Milczenia". Mszę św. odprawił wielki przyjaciel Polski ks. Kardynał Andrzej Jullien, kazanie poświęcone najważniejszym momentom kultu Niepokalanej w Polsce wygłosił Opiekun Uchodźtwa Polskiego ks. Arcybiskup Józef Gawlina.

Obecni byli Amb. Papee, min. Lozorajtis, szereg biskupów, prałatów, księży i zakonników polskich, litewskich, ukraińskich, ormiańskich, słowackich,węgierskich i rumuńskich.

**Jedno z Drugim Dobrze Idzie!**

## Cyrankiewicz Zarządził 4-Miesięczny Plan Oszczędzania Wody w Warszawie

### Nakaz Oszczędzania Wody Otrzymały Także Wszystkie Miasta i Większe Ośrodki w Kraju

Warszawa. — (DP). — W Polsce nastąpiło ocieplenie temperatury, ale huraganowe śnieżyce trwają i utrudniają bardzo komunikację. Ruch autobusów dalekobieżnych zmalał w województwie warszawskim do 10 proc.

Jak zwykle w systemie komunistycznym, dopiero po odniesieniu szkód i kryzysie myśli się o środkach zaradczych i zapobiegawczych o charakterze bardziej stałym. W związku z katastrofalnym brakiem wody i w obliczu sytuacji, w której zapotrzebowanie stolicy mogło być przez szereg dni pokrywane zaledwie w 30 procentach, Cyrankiewicz wydał specjalny okólnik, w którym nakazuje prezydiom wojewódzkich Rad Narodowych, by opracowały plany oszczędzania wody w każdym mieście i osiedlu. Plany te mają obejmować okres do 15go kwietnia 1960, czyli są obliczone na czas możliwych niedomagań wywołanych warunkami zimowymi.

**Specjalny Komitet dla zapewnienia wody Warszawie**

Plany muszą przewidzieć środki ograniczenia strat w stanie i poziomie wody pozostającej do dyspozycji ludności. W miastach, w których istnieje lub grozi niedobór wody, prezydia Rad Narodowych z resortami ministerialnymi mają określić "kontyngenty wody dla fabryk, instytucji i na potrzeby codzienne ludności".

Innymi słowy — mają z góry racjonować wodę. Specjalnie wyznaczeni urzędnicy około 12 ministerstw będą odpowiedzialni za "właściwe i oszczędne używanie wody".

Minister gospodarki komunalnej ma czuwać osobiście nad kontrolą funkcjonowania urządzeń dostarczających wodę do miast i osiedli. Specjalny komitet ma podjąć natychmiastowe "kroki operacyjne" zmierzające do zapewnienia dopływu wody do mieszkańców Warszawy.

Sytuacja w Warszawie, jeśli chodzi o wodę bardzo się poprawiła w końcu tygodnia.

(Dokończenie na str. 2ej)

## Dwie Nagrody Ernest Hemingway w Warszawie

**Warszawa. (UPI) — Polska Agencja Prasowa (PAP) podała o przyznaniu wczoraj dwóch nagrodowych stypendiów imienia Ernesta Hemingway'a dla pisarzy polskich Annie Kowalskiej i Janowi Szczepańskiemu.**

**Hemingway założył Fundusz Stypendialny w Warszawie ubiegłego roku sumą $1,000 i przeznaczył na konto Funduszu wszystkie honoraria autorskie od swych książek wydanych w Polsce. Jacob D. Beam, ambasador U.S., uczestniczył w ceremonii wydania nagród.**

## Komuniści Chińscy Sięgają Po Całe Księstwo Mustang w Nepalu

### Gdzie Amerykanie Planują Budowę Lotniska. 2,000 Kampów z Tybetu Schroniło Się Do Nepalu Przed Komunistami

Katmandu, Nepal. (UPI) — Komunistyczne Chiny, jak doniesiono wczoraj, wnoszą agresywne roszczenia do północno-zachodniej prowincji nepalskiej Mustang, miejsca projektowanego lotniska cywilnego, jakie miały zbudować tam Stany Zjednoczone dla Nepalu.

Według raportu z nieoficjalnego źródła, komuniści chińscy dokonali "dużych koncentracyj" wojska wzłuż północno-zachodniej granicy nepalskiej. Duża część wojsk komunistycznych rozłożyła się obozem w wiosce tybetańskiej Taklakot, tuż po drugiej stronie granicy naprzeciwko Mustangu.

Stany Zjednoczone zgodziły się zbudować lotnisko cywilne na terenie Mustangu w ramach zawartej ostatnio umowy o pomocy dla Nepalu. Komunistyczne pisma w Katmandu wystąpiły przeciw tej umowie.

Mustang jest małym księstwem w cieniu jednego z najwyższych na świecie szczytów górskich — góry Dhaulagiri, dotychczas nie pokonanej przez żadną wyprawę wysokogórską. Mustang z Nepalem łączą półniepodległe węzły jak Księstwo Monaco z Francją.

Książę Mustangu, który ożenił się z córką jednego z ministrów Dalai Lamy w Lhassa, obecnie na uchodztwie w Indiach, otrzymał rangę honorowego kapitana armii nepalskiej.

W ostatnich kilku dniach ponad 2,000 Tybetańczyków, w tym duża liczba Kampów, wojowniczego szczepu tybetańskiego, stawiającego zacięty opór komunistycznej okupacji, uciekło przez granicę, schroniwszy się do Mustangu.

## *Tass Opisała Przyjazd Ike'a w 16 Słowach*

Londyn (UPI). — Według podania radia moskiewskiego, oficjalna prasowa agencja sowiecka Tass opisała przyjazd prezydenta Eisenhowera do Washingtonu w 16 słowach:

"Prezydent Eisenhower wrócił tu z tury po kilku krajach w Europie, Azji i Afryce."

## 15 Zabitych w Autobusie

Casablanca, Maroko. (UPI) — Co najmniej 15 osób utraciło życie, a 16 innych odniosło rany w specjalnym autobusie, który zderzył się wczoraj z autem ciężarowym. W autobusie jechali Marokańczycy na powitanie prezydenta Eisenhowera. Oba wozy należą do jednego plemienia.

## Ma Przedłożyć Krótki Raport z Pielgrzymki

### Przywiózł Krajowi Życzenia Od Wielu Ludów Świata

Washington (UPI). — Prezydent Eisenhower zaświeci dziś tradycyjną choinkę w ogrodach Białego Domu i wygłosi do narodu przemówienie, które w Chicago nadawane będzie przez stacje radiowe i telewizyjne o godzinie 4:30 po południu.

W przemówieniu tym Prezydent ma przedłożyć "krótki raport z pielgrzymki pokojowej", podczas której zwiedził 11 narodów na trzech kontynentach świata.

**Pozdrowienia**

Po wylądowaniu wczoraj o 10:25 wieczorem na polu lotniczym Andrews, Prezydent przemówił krótko do witających go rzesz, oświadczając, że: —

"Od wszystkich ludów, które zwiedziłem, przywożę narodowi amerykańskiemu życzenia świąteczne i pozdrowienia dobrej woli. Te same życzenia i pozdrowienia składam Wam dzisiaj i dziękuję wszystkim, którzy w tę zimną noc przybyli mnie powitać".

Przy samolocie Prezydenta powitał wiceprezydent — Richard M. Nixon, na czele gabinetu i korpusu dyplomatycznego. Wielu kongresmanów i senatorów z obydwu partyj przybyło do Andrews powitać Eisenhowera.

**Płonące żagwie**

Przed Białym Domem i w parku Lafayette zgromadziły się kilkutysięczne tłumy. Gdy kawalkada Prezydenta wjechała na Pennsylvania Ave. (od Andrews do Washingtonu jest 15 mil) witające tłumy, na sygnał z głośników, zapaliły tysiące sztucznych żagwi (sparklers). Władze stołeczne obliczają witających na 3,000 osób. Spodziewano się, — że przed Biały Dom przybędzie jakieś 15,000 ludzi, ale późna godzina i dość silny mróz (liniowiec Prezydenta spóźnił się z lądowaniem o 35 minut),— wstrzymały wielu od udziału.

**Kolędy**

Rozentuzjowane rzesze obległy 7-stopowy płot koło Białego Domu i śpiewały kolędy, gdy Prezydent z małżonką już udali się do prezydencjalnego pałacu.

Opóźnienie nadlotu Prezydenta spowodowały olbrzymie tłumy, obliczane na milion ludzi, które wyległy na powitanie Eisenhowera w Casablanca, w Maroku.

Lot z Casablanki do Andrews trwał dziesięć i pół godzin, z jednym przystankiem w Gęsiej Zatoce na Labradorze.

## *Rada Organizacji Polskich w Victoria*

Melbourne. — (EZN). — Dnia 18 października br. odbyło się w Melbourne (Australia) zebranie Prezydium Rady Organizacji Polskich w stanie Victoria. Z aktualnych spraw zebrania najważniejszą była sprawa wprowadzenia języka polskiego do szkół australijskich i emerytura starcza dla imigrantów. Poza tym omówiony został program na przyszły rok.

## Wojsko Tłumi Bunt Podatników

Karaczi, Pakistan. (CT) — Trzech uczestników demonstracji padło trupem na miejscu, a 8 innych zostało rannych w Kandamarze, w sąsiednim Afganistanie, gdy wojsko i policja dały ognia z karabinów — raportuje radio z Kabulu.

Radio afgańskie podało, że "pewne piątokolumnowe elementy podburzyły ludność do nie płacenia podatków rządowi i do demonstrowania".

# WINA i KARA

**Powieść z życia wielkomiejskiego**

**DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY**

**Napisał H. M.**

426——— (Ciąg dalszy)

Ponieważ Maria wyraziła życzenie sprowadzenia do siebie dzieci, wyprzątnęli jej drugą ubikację, byle tylko miała wygodę i była zadowolona z mieszkania.

Następnego dnia podpisała kontrakt z dyrekcją teatru i otrzymała przyrzeczenie, że będzie dostawała odtąd większe role.

Recenzje w dziennikach z odbytego przedstawienia, podziwiały talent i urodę młodej aktorki i gratulowały dyrektorowi że odkrył nową gwiazdę.

Oczywiście pochlebne wzmianki w prasie cieszyły szczerze Marię, nie dlatego, żeby mile łechtały jej dumę, lecz, że znalazła powodzenie na nowem stanowisku, które dawało jej przyzwoity zarobek i umożliwiało sprowadzenie do siebie dzieci.

Skoro już swoją parę dziatek miała przy sobie, czuła się bardzo zadowoloną.

Jeszcze łatwiej szła teraz nauka i studiowanie ról.

Żona aktora, bezdzietna, a kochająca bardzo dzieci, zajęła się, jak matka, mile szczebiotającą Karolcią i drugiem maleństwem tak, że Maria nie miała żadnych przeszkód w uczeniu się i wykonywaniu swego zawodu.

W tych warunkach byłoby Marii nie brakowało nic do szczęścia, gdyby nie gorycz w jej sercu, gorycz zdradzonej miłości!

Owego widoku Artura w objęciach Karli, nie mogła przeboleć.

Martwiła się tem bardziej, że obawiała się straty Artura na zawsze, bo przewrotna, a sprytna komediantka nie tak łatwo wypuści go z rąk.

Po kilku dniach otrzymała list od Marty, w którym donosiła jej o aresztowaniu Rodeńskiego. Nowy cios! Marta tak pewną była zwycięstwa, tymczasem złośliwy los pokrzyżował jej plany!

Znalazłszy wolną godzinę, wybrała się Maria odwiedzić przyjaciółkę.

Na jej widok zaambarasowała się. Marta była blada i wyglądała źle. Jakiś zawód, znużenie malowało się w jej obliczu.

Na pytania Marii, czy była chora, czy jej co brakuje, dała wymijającą odpowiedź.

Było widocznem, że pragnie powowy swego zwartwienia zachować w tajemnicy.

Mimo swych trosk, ucieszyła się Marta bardzo powodzeniem przyjaciółki na scenie i obiecała zjawić się w teatrze na najbliższem przedstawieniu.

Lecz pogodne niebo szczęścia Marii, miało się wkrótce pokryć chmurami.

Zaraz w pierwszym tygodniu swych występów spostrzegła, że jakiś pan w loży parterowej ostentacyjnie ją oklaskuje i na każdym kroku okazuje jej swe sympatie. Od niego pochodziły wspaniałe kwiaty, które jej codziennie posyłał do garderoby.

Maria chciała kwiaty zaraz odesłać, lecz właśnie na to nadszedł dyrektor teatru, który poprosił ją, aby ze względu na powodzenie przedsiębiorstwa, zamknęła na te objawy uznania jedno oko, bo takich lepszych gości teatralnych nie można zrażać.

Z niechęcią zastosowała się Maria do życzenia dyrektora, gdyż głos wewnętrzny mówił jej ciągle, że nie godzi się przyjmować podarków od obcych ludzi. Przytem miała wrażenie, że owego mężczyznę, który tak gorąco starał się zwrócić jej uwagę na siebie, zna skądś, a przynajmniej gdzieś go widziała.

I rzeczywiście nie myliła się, bo pewnego wieczoru zjawił się on za sceną i z poufałym uśmiechem zbliżył się do niej.

— Cóż, hrabino Rodeńska, przypomina sobie mnie pani?, Co prawda, poznaliśmy się już dość dawno temu, mimo to powinna mnie pani pamiętać!

To mówiąc obrzucił ją gorącym spojrzeniem.

Maria czuła się zmieszaną.

— Doprawdy, że mnie pamięć zawodzi. Skąd mnie pan zna?

— Jestem baron Tyloński! Swego czasu byłem przyjacielem hrabiego Rodeńskiego, do czego dzisiaj nie bardzo się chcę przyznawać. Przypomina sobie pani ów wieczór, w którym Rodeński zaprosił piękną pannę sklepową do swego mieszkania, a ja zjawiłem się przypadkowo również u niego z wizytą?

Przed oczyma Marii stanęły żywo dzieje owego nieszczęsnego wieczoru, w którym została przez Rodeńskiego uwiedzioną. Jej twarz pokryła się szkarłatnym rumieńcem, to znowu trupią bladością. Drżała na całym ciele tak, że mimowoli chwyciła się kulisy.

—Widzę, że pani hrabina sobie przypomniała!—zawołał zadowolony baron.

—Na Boga, tylko proszę nie nazywać mnie hrabiną!—przerwała mu Maria.

—Nie chcę, aby tu poznano moje nazwisko i naigrawano się z mego nieszczęścia.

Baron Tyloński udawał współczującego.

—Rozumiem—rzekł—pani uczucia, bo Rodeński postąpił sobie istotnie z nią po łajdacku! Jakiś czas starałem sam mu dopomagać, w nadziei, że da się go uratować, ale poznawszy bezowocność moich wysiłków, zerwałem z nim wszelkie stosunki i pozostawiłem go własnemu losowi. O ile słyszałem siedzi obecnie w więzieniu za różne oszustwa!

—Wiem o tym!—potwierdziła Maria. Ten człowiek stał się klątwą mojego życia i swoją osobą przynosił mi zawsze tylko nieszczęście!

—Wierzę, wierzę i serdecznie z panią współczuję!—zapewnił baron.—Ale dlaczego pani nie postara się o rozwód z nim?

(Ciąg dalszy nastąpi)


**KUPON NA SREBRO STOŁOWE**

**Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)**

No. 3038 23-go Grudnia, 1959

Za dołączone.....kuponów i $..... gotówka

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

**Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22 Ill.**


# Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

**pomieszali dzidzinę propagandy i uczuciowych demonstracji z dziedziną polityki i praktycznych rozwiązań.**

* * *

**Podniecony entuzja z m e m milionowych rzesz, Dwight Eisenhower powiedział, że pokój nie będzie zrobiony przez rządy, ale przez ludy. Niestety, jest to — dzisiaj przynajmniej — niebezpieczne złudzenie: pokój i wojnę robią rządy, a przede wszystkim te rządy, które ludy ciemiężą.**

* * *

**Daleka droga do ustalenia wpływu ludów na rządy prowadzi przez wyzwolenie narodów niewolnych, wydobycie z nędzy gospodarczo upośledzonych, — wychowanie społeczeństw i wykształcenie ich w trudnej sztuce praworządnej i zdyscyplinowanej demokracji.**

* * *

**Pokojowa ofensywa Zachodu jest uzasadnioną koniecznością. Defensywa i negacja nic nie rozwiążą. Ale półprawdy i złudzenia prowadzą do psychicznego rozbrojenia, — przedwczesnych ustępstw i potycznej klęski wobec cynicznego partnera.**

* * *

**Słusznie na wyjezdnym z Indii Eisenhower powiedział, że wolności trzeba bronić siłą, a z komunizmem należy walczyć. Jest to mądre podejście do problemu p o k o j u w w świecie!**

## *Kalwaria — Pod Katowicami*

Katowice (P). — W Ligocie-Panewnikach koło Katowic — na terenie klasztoru OO. Franciszkanów poświęcono nowowzniesioną część Kalwarii. Dawne Stacje Męki Pańskiej zastępuje się obecnie nowoczesnymi. W tej chwili wykończono pięć Stacji, następne staną w latach najbliższych.

Autorami rzeźb są artyści-rzeźbiarze: Muszkiet, Koniuszy, Białek i Józefowicz. Prace kamieniarskie wykonał zespół pod kierownictwem K. Woźnego. Budulcem części architektonicznych nowowzniesionych Stacji jest biały i czerwony piaskowiec. Rzeźby wykonano w kamieniu pińczowskim.

## W Pół Wielkościach

**PRINTED PATTERN**

**Wzór 4654**

Komplet składający się z bluzki i jumper. Bluzka może być z krótkimi i dłuższymi rękawami a jumper, krajany w kliny, może być gładki lub z kieszonkami.

Wzór 4654 można nabyć w wielkościach 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na jumper wielk. 16½ potrzeba 3 jardy 39 cal. materiału, a na bluzkę 1⅞ jarda.

**Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).**

**Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail) Z Kanady gotówkę.**

**Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.**

**Imie i Nazwisko.....**

**.....**

**Ulica .....**

**Miasto..... Stan.....**

**No. Modelka .....**

**Rozmiar (Size) .....**

**PROTEZY NIE PSUJĄ WYGLĄDU.—20-letnia piękność z Urugwaju, Teresa Mola wydaje się nic nie tracić ze swego wyglądu, gdy w San Francisco wsiadała na samolot wiozący ją do domu. Właśnie otrzymała ona sztuczne nogi-protezy obciągnięte pończochami nylonowymi, do złudzenia wyglądającymi naturalnie. Własne nogi utraciła ona w wypadku na nartach.**

## *Nowe Sanatoria w Rzeszowskiem*

Rzeszów. —(N).— Nowa sanatorium przeciwgruźlicze w Foluszu (województwo rzeszowskie) uruchomione zostanie w 1961 roku. Będzie się tam mogło leczyć równocześnie siedemdziesięciu chorych. Równocześnie powstaje nowe sanatorium przeciwgruźlicze w miejscowości Górne (powiat Kolbuszowa). Dla jego potrzeb przystosowuje się znajdujący się w tej miejscowości wolny budynek. O 100 łóżek powiększy się też sanatorium przeciwgruźlicze w Lipowicach (w tym samym województwie).

## *Nowa Huta Zwiększy Produkcję Blachy*

Warszawa (P). — Stutysięczną tonę blachy cienkiej wyproduwali w ostatnich dniach listopada pracownicy zakładów w Nowej Hucie. Walcownia blach cienkich rozpoczęła produkcję w początkach 1959 roku.

Plan na rok 1960 przewiduje podwojenie produkcji, to zanczy uzyskanie 240 tysięcy ton blachy cienkiej. Walcownia otrzyma ponadto urządzenia uszlachetniające, które pozwolą na wytwarzanie blach ocynowanych i ocynkowanych. W roku 1965 zakłady w Nowej Hucie wyprodukują już 700 tysięcy ton lachy cienkiej.

## *Odbudowa Kościoła w Głogowie*

Wrocław. — (P) — Na głogowskiej Starówce odbudowuje się barokowy kościół pod wezwaniem Bożego Ciała. Ostatnio odbyła się uroczysta konsekracja więźby dachowej tej świątymi. Dokonał jej ks. kanonik Ignacy Pawlikiewicz z Kurii Wrocławskiej.

Podczas Mszy Św., odprawionej na placu przed odbudowywaną świątynią, śpiewał chór kleryków Wrocławskiego Seminarium Duchownego.

## *Powstaje Muzeum Grunwaldzkie*

Warszawa. — (P). — W związku z obchodami 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem podjęto pracę nad zorganizowaniem M u z e u m Grunwaldzkiego. Zgromadzi ono zarówno pamiątki z czasów bitwy, jak i pamiątki z obchodów g r u n waldzkich, które odbywały się dla uczczenia tego zwycięstwa zarówno w kraju, jak i za granicą. Muzeum to mieścić się będzie w Olsztynie, w specjalnie wzniesionym budynku.

Część zbiorów zostanie udostępiona zwiedzającym już podczas uroczystości grunwaldzkich w lipcu 1960 roku i mieścić się będzie w tak zwanym pawilonie galeryjnym na Polakach Grunwaldzkich.

Pracami nad zorganizowaniem Muzeum Grunwaldzkiego kierują pracownicy naukowi Muzeum Narodowego w Warszawie.


**GLENWOOD TOY CENTER**
6922 N. Glenwood
Under new management
**SAVE 20%**
DISCOUNT ON PURCHASE
OF $1.00 OR MORE
Act Fast
While our stock of toys is complete
Open Daily till 6 P. M.
Mon. & Thurs. till 9 P. M.
Open till 9 P. M. every day
after Thanksgiving


# Co Mieszkańscy Pcima Zawdzięczają Swym Rodakom w Chicago i Innych Miastach

## Dzisiaj z Pcima Płyną Serdeczne Podziękowania Dla Członków Klubu "Pcim" Za Pamięć i Ofiarność

Pcim (P). — Nie wiadomo, jak określić Pcim: małe miasteczko, czy duża wioska? Liczy wraz z przysiółkami prawie trzy i pół tysiąca mieszkańców, czyli więcej niż niejedno powiatowe miasto. Pcim leży wśród gór, pokrytych jodłowymi lasami, tuż za Myślenicami. Nad szosą, obok której płyine Raba, góruje kremowa sylweta kościoła. Obok widać czerwone mury piękenj, piętrowej szkoły.

Jeszcze do niedawna nauka odbywała się w starej szkole, która liczy 369 lat (zbudowana została w 1618 roku przez Władysława Radockiego, nauczyciela, który wraz z Kostką Napierskim organizował powstanie na Podhalu). Dziś dzieci z Pcimia— i te z centrum, i te z innych przysiółków — Krzywicy, Działów, Suchej Średniej, Wielkiej i Małej uczą się w czterech szkołach. Ta najbardziej nowoczesna — zbudowana kosztem przeszło czterech milionów złotych, posiada osiem wspaniałych, jasnych izb lekcyjnych, salę rekreacyjną i nowoczesną salę gimnastyczną, której nie powstydziłaby się żadna ze szkół Krakowa.

### W Chicago i Minneapolis

W dalekim Chicago, Minneapolis i w innych miastach Stanów Zednoczonych żyją dziś setki ludzi, którzy za chlebem wyjechali z biednego Podhala do Stanów. Nie zapomnieli oni jednak o starej Ojczyźnie. Zorganizowany w 1945 roku klub "Pcim" żywo interesuje się potrzebami miejscowymi. Najpiękniejszym jego prezentem, wymarzonym i oczekiwanym w Pcimiu od dawna, jest wspaniały aparat rentgenowski, nadesłany z Chicago. Nie wiele wiejskich ośrodków zdrowia w całym kraju może się dziś poszczycić tak pięknym aparatem. Zresztą nie jest to jedyny dar, jaki napłynął od rodaków zza oceanu. Otrzymano stamtąd bowiem — między innymi — dotację w dolarach, przeznaczoną na straż pożarną, pieniądze na budowę szkoły na Suchem i Działach, oraz 200 dolarów dla ośrodka zdrowia. Dzięki rodakom ze Stanów Zjednoczonych zorganizowano zakład dla głuchoniemych, gdzie schronienie i pracę znalazło 30 osób.

Długo można by wyliczać wypadki pomocy rodaków z USA dla gromady. Zresztą — może nie pieniądze są najważniejsze. O wiele cenniejsze jest to, że ludzie którzy niejednokrotnie przed dziesiątkami lat opuścili Pcim, nie zapomnieli o Starym Kraju, nie zapomnieli o rodzinnym miejscu, któremu zawsze spieszą z pomocą.

Kiedy rozmawiałem z ludźmi, którzy kierują sprawami gromady, prosili oni o wyrażenie członkom klubu "Pcim" — rozsianym po całych Stanach — gorących podziękowań i przekazanie im serdecznych życzeń świątecznych i noworocznych.

### Potrzebny Jak Chleb

To historia sprzed wielu lat. Jako czwarty czy też piąty w Polsce zarejestrowany został w Pcimiu jeden z pierwszych po wojnie wiejskich ośrodków zdrowia. Mieści się na Madoniu, odległym blisko kilometr od centrum miejscowości. Dziś, kiedy ordynuje w nim lekarz-internista, lekarz-dentysta i trzy fachowe pielęgniarki, ciasno się zrobiło w małym domku, zupełnie nieodpowiednim do tego celu.

Dlatego marzeniem i pięknym dążeniem mieszkańców Pcimia stało się wybudowanie nowych odpowiednich pomieszczeń ośrodka zdrowia. Czynem społecznym zebrano materiały potrzebne na budowę, na koncie znajdują się pieniądze, nadesłane przez rodaków zza granicy oraz przekazane przez państwo. Ośrodek dysponuje również pięknym nowoczesnym aparatem rentgenowskim.

Rozmawiamy z dr. Józefem Siciarem, starszym lekarzem, który od półtora roku ordynuje w Pcimiu i w odległym o kilka kilometrów Lubieniu. "Ośrodek — mówi lekarz — potrzebny jest Pcimowi jak chleb". Przecież także Lubień buduje nowe pomieszczenie dla służby zdrowia. Czy Pcim ma być gorszy? Tak, ośrodek potrzebny jest wszystkim — tym z Tenczyna, Krzeczowa, Pcimia, Stóży i Trzebuni. Tym wszystkim których dr. Siciarz odwiedza codziennie w razie potrzeby i niesie pomoc w chorobie.

### O Sprawach Pcimskiej Szkoły

Władysław Lowkiewicz, od ośmiu lat wychowuje najmłodsze pokolenie mieszkańców Pcimia.

"Jestem kierownikiem najmłodszej i zarazem najstarszej szkoły w Pcimiu. Najmłodszej bo zbudowanej dopiero kilka lat temu, najstarszej, gdyż poprzednia — której historyczne tradycje kontynujemy — powstała w roku 1618. Wraz ze świątecznymi i noworocznymi życzeniami, które Wam z tak daleka ślemy, serdecznie dziękujemy członkom klubu "Pcim" za pamięć o Pcimiu i naszej szkole, w której nowych murach i Wasz wkład także jest istotny."

### Życzenia Dla Rodziny

Chciałbym te kilka słów przekazać dla sióstr mojej żony i ich mężów. Władysław i Anna Kołakowscy, a także Antoni i Maria Mikulan mieszkają w Chicago i oczywiście należą do klubu "Pcim". Jak wszyscy pcimianie z Ameryki, nie zapominają i oni o Polsce. I dlatego chciałbym Wam, Aniu i Marysiu, Wam, Władku i Tośku bardzo za wszystko podziękować. Niech Wam w tym nowym roku, co nadchodzi, sprzyja zdrowie, żebyście dalej byli z pracy zadowoleni i o naszej Polsce myśleli dalej, tak, jak myślicie. Ja bardzo chciałbym Was w tym roku w Polsce w Pcimiu gościć. Widzielibyście, co się u nas zmieniło i jak po tylu latach wyglądamy. Przyjedźcie i zobaczcie.

Szczepan Godawa, Pcim

## Barwne Kogutki

**Wzór 7185**

Upiększcie swą kuchnię takimi kogutkami. Są one w części do wyszycia, a w części do naszycia aplikacji. Nadają się do ozdobienia ściereczek, ręczników i nakrycia na stół lub szafkę.

Wzór 7185 obejmuje 4 motywy wielk. 8x11 cali i wskazówki wyszycia i naszywania aplikacji.

Cena wzoru 35 centow. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke.

**Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.**

**Imie i Nazwisko .....**

**.....**

**Adres .....**

**Miasto..... Stan.....**

**No. Modelka .....**

## *Cyrankiewicz Zarządził Plan Oszczędzania Wody*

(Dokończenie ze str. 1-szej)

O uprzednich trudnościach dają pojęcie relacje prasy Oto jak "Życie Warszawy" opisywało "bitwę o wodę dla Warszawy": Przede wszystkim trzeba podnieść poziom wody na Wiśle. W tym celu wyciągnięto z portu rzecznego kilka barek i ustawiono je na wąskim przesmyku wodnym koło mostu śląsko-dąbrowskiego. Barki zatrzymają krę. Lód skuty mrozem utworzy wokół barek sztuczną zaporę i spowoduje spiętrzenie wody koło elektrowni i dalej w górę rzeki. To jedno uderzenie. Drugie organizuje się w newralgicznych punktach. Na Czerniakowie buduje się baraki i stanowiska dla wielkich pomp. Rury ssące umieszczone zostaną w rzece na jej obecnym poziomie i będą mogły być regulowane gdyby lustro wody nadal opadło. Mają one zapewnić minimum zaopatrzenia stolicy przy bardzo oszczędnej gospodarce wodą. Powodzenie tej wielkiej bitwy o wodę — pisze "Życie Warszawy" — zależy w równej mierze od sukcesów na samym froncie, jak i od zgodnego współdziałania wszystkich mieszkańców Warszawy. "Bezwzględna oszczędność wodnych zapasów, gdy woda ukaże się w kranach i stosowanie się do wydanych w tej sprawie poleceń władz — oto główne wytyczne na najbliższe dni".

# Urzędowe Ogłoszenie Cudu w Lourdes

Paryż.—(N)—Organ paryskiej diecezji "La semaine religieuse de Paris," ogłosił dekret kardynała Feltin, arcybiskupa Paryża, uznający jako cudowne wyleczenie w Lourdes Panny Yvonne Fournier. Rzecz działa się 19go kwietnia 1945 roku. Panna Fournier na skutek nieszczęśliwego wypadku przy pracy doznała całkowitego sparaliżowania lewego ramienia. Na przedramieniu utworzył się nowotwór, który spowodował całkowitą utratę czucia w ręce.

Po wykąpaniu się w wodzie w Cudownej Grocie w Lourdes chora odczuła natychmiast nawrót sił do ręki i mogła poruszać palcami. Obecnie odzyskała ona całkowicie władze w rękach i jest zatrudniona w instytucie radiologicznym miasta Paryża.

Ogłoszenie dekretu kardynalskiego nastąpiło po jeszcze jednym, niedawno przeprowadzonym, badaniu lekarskim, k t ó r e wykazało nadprzyrodzoną interwencję w wypadku kalectwa panny Fournier. Ks. kardynał Feltin wydając dekret uczynił to na mocy władzy jaka przysługuje mu z postanowienia Synodu Trydenckiego. Dekret jest pokryty autorytetem Ojca św.


**ASTMA, KASZEL**

**Szpitale i lekarze ostatnio odkryli nową formułę zwaną "DECHA" na ostre przypadki astmy i kaszel. Tabletki "DECHA" przynoszą ulgę na ciężki oddech i wstrzymują kichanie w 15 minutach. Jeśli wasz aptekarz nie posiada Tabletek "DECHA" poślijcie $2 do AMERPOL ASSOCIATES, Chicago 22, Ill.**

**Dr. J. ZAREMBA— Narodowa Lecznica**

**1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen), HUmboldt 6-1757**
**Wszelkie Choroby Ostre, Zastarzałe Żołądka, Nerek, Reumatyzmu. Otwarte Rany Na Nogach itp.—Godz. 10-12; 2-4; 5-6:30 p. p. Niedziela za umów**

**OKAZJA!... Oferta Świąteczna**

**WAŻNA TYLKO DO**

**1-GO STYCZNIA, 1960 ROKU**

**TRYLOGIA**

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

**"Ogniem i Mieczem", "Potop"**

**"Pan Wołodyjowski"**

**Komplet w twardej, pięknej oprawie**

**Wartości $22.50**

**TERAZ TYLKO $12.00**

**Pamiętajcie! Czas Ograniczony**

**TRYLOGIA Nadaje Się Wspaniale Na Prezent Gwiazdkowy**

**Nie zwlekajcie kierujcie zamówienia na**

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.**

**UWAGA: Na C. O. D. — Książek Nie Wysyłamy**

# Kronika z Bridgeportu

## Z Parafii Najśw. Marii Panny Nieust. Pomocy. — Z Parafii Św. Barbary. — Sylwester w Domu Polskim A. Mickiewicza. — Nowe Zarządy w Grupach i Towarzystwach. — Zabawy, Posiedzenia Towarzystw

**Złoty Jubileusz Parafii Św. Barbary**

W przyszłym roku Parafia św. Barbary obchodzić będzie Złoty Jubileusz 50-lecia swego istnienia. Data tej uroczystości podana będzie później, parafianie więc zawczasu powinni się do tej uroczystości przygotować. Będzie to uroczystość urządzana na wielką skalę. Będzie Bankiet i piękny jubileuszowy program. Bliższe szczegóły podane będą w odpowiednim czasie.

**Z Parafii NMP Nieustaj. Pomocy**

W piątek, w Dzień Bożego Narodzenia, 25 grudnia, Pasterka będzie odprawiona o północy. Na pół godziny przed Pasterką, to jest o godz. 11:30 Chór będzie śpiewał kolędy w kościele.

Dalszy porządek Mszy Świętych jest jak następuje: — o 6, 7:30, 8:30, 9:30, 10:30 i 12 w południe. Weźmy udział w tych Mszach Św. podczas Święta Bożego Narodzenia!

**Pożegnali się z tym światem:** — Ewa Czaplewska, Adolf Hodur i Marta Morawska. — Niech Im ziemia lekką będzie!

**W stan małżeński wstępują:** — Richard Gniedziejko z panną Marleną Woźniak.

**Sylwester w Domu Polskim im. Mickiewicza**

PP. Kazimierz i Aurelia Frenzel, nowi zarządcy Domu Polskiego im. Ad. Mickiewicza, "The New National Hall", 3310 So. Morgan ul., zapraszają na Zabawę Sylwestrową w czwartek 31 grudnia o 8 wieczorem, gdzie zabawić się można w miłym towarzystwie.

Doskonała orkiestra. Wytańczyć się będzie można do syta. Każdy otrzyma czapki, trąbki, grzechotki itp. na powitanie Nowego Roku. Bufet obficie zaopatrzony. W kuchni rozmaite potrawy. Wszyscy więc do Domu Polskiego "The New National Hall", 3310 So. Morgan ul. na Zabawę Sylwestrową.

**Z Gwiazdki Dla Dzieci w Gminie 80 ZNP**

W czwartek 17 grudnia Komitet Młodzieży Gm. 80 ZNP urządził wspaniałą Gwiazdkę dla dzieci i młodzieży. W Gwiazdce wzięło udział około 80 dzieci. Komitet postarał się o cukierki, pierniczki i inne łakocie dla dzieci za pilne uczenie się i regularne przychodzenie na lekcje. Wyróżnienie stanowili szpileczka związkowa z herbem Związku Narodowego Polskiego.

Do dzieci przemówił przew. Komitetu p. Wł. Tomaszewski i p. Wal. Jędrysik, składając dzieciom życzenia Wesołych Świąt i prosząc o dalsze uczęszczanie na lekcje. Odśpiewaniem kilku kolęd zakończono ten miły Wieczorek Gwiazdkowy.

**Grupa 1570 ZNP Wybrała Nowy Zarząd**

W niedzielę 13go grudnia na posiedzeniu Tow. Białego Orła Piastów, Grupy 1570 ZNP, wobec nie stawienia się innych kandydatów, skład dotychczas. Zarządu, jak ródotychczasowego Zarządu, jak również i delegatów i delegatki do Gminy 80 ZNP, pod przewodnictwem prezesa J. Dyjaka. Funkcje sędziów pełnili Józef Kirzemiński, Ignacy Morawski i Stefania Brzozowska.

**Nowy Zarząd Grupy Na Rok 1960**

Prezes, Józef Dyjak; wiceprezes Wawrzyniec Zalesiak; wiceprezeska Terena Jędrysik; sekr. prot. Józef Perliński; sekr. fin. Konstanty Budny, kasjer Wacław Olejniczak; radni (opiekunowie kasy) Waleria Jędrysik i Rozalia Orzech; marszałek Józef Januszewski; chorąży Leon Goga.

**Delegaci Do Gm. 80 ZNP**

Józef Dyjak, Konstanty Budny, Waleria Jędrysik, Maria Dyjak, Jan Arciszewski, Wawrzyniec Zalesiak, Stefania Brzowska, Józef Perliński, Leon Goga, Teresa Jędrysik, Barbara Jędrysik, Antonina Lewandowska, Wacław Olejniczak. — J. Perliński, sekr. prot.

**Z Posiedzenia Centrali Towarzystw**

W poniedziałek, 14go grudnia odbyło się posiedzenie Centrali Towarzystw na Bridgeporcie, do której należą wszystkie prawie towarzystwa miejscowe. Jak zwykle posiedzenie rozpoczęte zostało modlitwą przez wiceprezeskę Centrali p. Annę Lewandowską.

Po przeczytaniu protokółu przez sekretarkę protokółową i przyjęciu go przystąpiono do spraw dzielnicowych.

Prezes Centrali p. Jan Bandur przedstawił kilka spraw a przedewszystkim sprawę sprzedaży domu na 31 Place, pomiędzy ulicą Morgan a Lituanica, który miał być zakupiony przez osobę nieznaną, którą sprowadził jakiś agent z biura realnościowego. Po wymianie kilku ostrych słów agent z przybyszem odjechał tam skąd przyjechał.

Takich wypadków było już kilkanaście, lecz do tego czasu udało się nam naszą dzielnicę utrzymać nadal czystą i zdrową. Zwraca się więc uwagę tym, którzy posiadają domy a chcą je sprzedać, aby sprzedając ten dom upewnili się, kto ten dom kupuje i kto do niego ma się wprowadzić.

Centrala stoi na straży dobrego imienia naszej dzielnicy i uczyni wszystko co w jej mocy, aby nadal dzielnica Bridgeport pozostała taką jaką ona jest i aby do naszych kościołów uczęszczali ci sami ludzie co je budowali i utrzymują. Aby nasze dzieci miały w szkołach katolickich swoich, a nie obcych. Tego wszyscy pilnować musimy.

**Nowy Zarząd w Grupie 280 ZNP**

Na przedrocznym posiedzeniu Tow. Króla St. Leszczyńskiego, Grupy 280 ZNP wybrany został nowy zarząd w składzie następującym: — Jan Panka, prezes; Stanisław Strudziński, wiceprezes; Józef Cieśla, sekr. prot.; Władysław Grenda, sekr. fin.; Czesław Sąsiadek, kasjer; Sabonia Aleksander, marszałek i radny, oraz Bolesław Hejna, radny.

Tow. odbywa swoje posiedzenia w każdą pierwszą niedzielę miesiąca; roczne i instalacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę pierwszą miesiąca stycznia 1960.

**Tow. Kawaleria Polska Wybrało Nowy Zarząd**

We wtorek 15 grudnia odbyło się przedroczne i wyborcze posiedzenia Tow. Kawalerii Polskiej, na którym po załatwieniu wszystkich spraw przystąpiono do wyborów nowej administracji na rok 1960. Skład zarządu jest ten sam.

Prezesem jest p. A. Dziaduś; wiceprezesem Jan Borucki; sekr. prot. Józef Dyjak; sekr. fin. Wł. Tomaszewski; kasjerem Władysław Trust.

Do rady gospodarczej wchodzą: M. Strumidłowski, S. Rusin, Jan Wesołowski.

Instalacja nowego zarządu odbędzie się w drugi wtorek miesiąca stycznia na posiedzeniu rocznym.

**POSIEDZENIA TOWARZYSTW**

**Uwaga Delegaci Do Gminy 80 Z. N. P.**

Ze względu na to, że w przyszły piątek, 25 grudnia przypada Święto Bożego Narodzenia, Gmina 80 posiedzenia nie odbędzie.

Następne posiedzenie Gm. 80 Z. N. P. odbędzie się w ostatni piątek miesiąca stycznia. Będzie to posiedzenie roczne i wyborcze, na którym wybrany będzie zarząd na rok 1960. Na tym posiedzeniu złożone być muszą mandaty i opłacony podatek w wys. 5 c. od członka.

Zarządy Grup niech się postarają o mandaty dla swych delegatów, jak również obowiązkowym jest opłacenie swego rocznego podatku.

**Towarzystwo Przyszłość Polski** Grupa 21 U. F. w Ameryce odbędzie przedroczne i wyborcze posiedzenie w niedzielę 27 grudnia o 2 po poł., w sali im. Ad. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul.

Zarząd prosi o przybycie na to ważne posiedzenie, na którym wybrany zostanie zarząd na rok 1960.

**Klub Polska Wieś Nr. 196 ZKM** odbędzie przedroczne i wyborcze posiedzenie w niedzielę 27 grudnia o 2 po poł., w sali Wall, 2903 So. Archer ave. Zarząd prosi o przybycie.

**Sprostowanie**

W ogłoszeniu świątecznym ub. soboty pp. Kazimierza i Aurelii Frenzel, zarządców Domu Polskiego im. Ad. Mickiewicza, mylnie podane było imię pani Frenzel — Amelia, a miało być Aurelia, co niniejszym prostujemy.

**Posterunek 29 F.D. Roosevelt** PLWA odbędzie posiedzenie w niedzielę 27 grudnia o 2 po poł., w sali im. Ad. Mickiewicza. Ważne sprawy są do załatwienia. Obecność członków jest wymagana.

# Balet Monte Carlo w Civic Opera Hse

Wspaniały amerykański balet Monte Carlo, który ma już ustaloną pozycję i renomę, jako jeden z najlepszych na świecie, rozpocznie swoje przedstawienia w Chicago Civic Opera House w dzień Bożego Narodzenia 25 grudnia do niedzieli 3 stycznia włącznie.

Pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że w balecie tym występuje

NINA NOVAK

liczna grupa naszych rodaków o polskich nazwiskach na czele z Niną Nowak i jej bratem Edmundem Nowakiem. Poza nimi w balecie bierze udział Irena Borowska, Natalia Krasowska, Irena Kowalska i Igor Juszkiewicz.

IRENA BOROWSKA

W niedzielę wieczorem, dnia 27 grudnia dany będzie specjalny program poświęcony między innymi muzyce szopenowskiej. Nina Nowak wraz z innymi polskim artystami wykona Chopina "Les Sylphides".

Nie pomińcie okazji zobaczenia tego wspaniałego i oryginalnego przedstawienia w niedzielę wieczorem, 27 grudnia. Początek o godzinie 7 wieczorem, a więc wszyscy będą mogli wrócić do domów wcześnie.

Z zakupieniem biletów należy się pośpieszyć, ponieważ została tylko niewielka ilość biletów na to niedzielne przedstawienie. Pamiętacie ile osób odeszło od kasy w sobotę i niedzielę podczas występów "śląska" tylko dlatego, że nie zakupili biletów wcześniej?

Bilety na Balet Monte Carlo są do nabycia w Box Office w Civic Opera House każdego dnia od godziny 10tej rano do 7mej wieczorem.

## Zabawa Sylwestrowa w Salach Restauracji Patria

WŁADYSŁAW WOŹNIAK

W obszernych górnych salach balowych Rentauracji Patria, 2011 W. North Ave., której właścicielem jest nasz rodak Władysław Woźniak, odbędzie się w czwartek, dnia 31-go grudnia huczny Sylwester. Początek o godz. 9:00 wiecz. Każdy kto przybędzie sam, w towarzystwie, czy też z rodziną zabawi się doskonale. Na wesoło w doskonałym towarzystwie zakończy rok stary, a rozpocznie i powita rok nowy 1960.

Prócz wielu miłych i przyjemnych niespodzianek będzie podana smaczna kolacja z siedmiu dań "Family Style". Kolacja o godz. 11. Wszyscy są proszeni. Znakomita orkiestra będzie przygrywać do tańca. Po rezerwacje telefonować: HUmboldt 6-6565 — W. Woźniak, który jest właścicielem i od którego można otrzymać więcej informacji. (R.M.)

## Spotkanie Nowego Roku u "Żubrów" 5-ej D. P. Kres.

Zarząd Koła b. Żołnierzy 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty w Chicago urządza dnia 31 grudnia (w czwartek), w sali balowej Lion's, pnr. 4306 W. North ave., Wielką Zabawę Sylwestrową, na którą serdecznie zaprasza wszystkich Kolegów b. żołnierzy Pol. Sił Zbrojnych z rodzinami i gośćmi, sympatyków i przyjaciół naszego Koła oraz tych wszystkich ludzi dobrej woli, którym los inwalidy polskiego nie jest obojętnym.

Zabawa odbędzie się we wspaniałej (na 1200 gości) sali balowej, przy dźwiękach doborowej orkiestry p. K. Korolenko. Dobra "podłoga", rytmiczna (zwiększona) orkiestra i dużo miejsca do tańca pozwolą nam zapewnić naszym miłym gościom wesołe powitanie Nowego Roku.

Początek zabawy — o godz. 9 wieczorem. Bufet urządzony staraniem Koła Pań, pod kier. p. A. Szymańskiej zaopatrzony będzie w gorące i zimne przekąski i ciasta.

Czysty dochód z zabawy — przeznaczony na pomoc zimową inwalidom 5-ej Kres. Dyw. Piechoty we Włoszech, Polsce i Wenezueli. Zarząd Koła

## Zarząd Klubu Ziemi Suwalskiej

Klub Ziemi Suwalskiej ofiarował na Gwiazdkę $50 dla weteranów Armii Polskiej, przy 1239 N. Wood ul.

Skład nowego Zarządu Klubu jest następujący:

Marian Lesnikowski, prezes; Joanna Chodorowska, wiceprezeska; Antoni Reczer, kasjer; Adam Lukasiewicz, sekr. fin.; Stefania Milewska, sekr. prot., Franciszek Miller, marszałek; Dyrektorzy: H. Demnicka, Stanisława Terlikowska i Stanisław Kaczmarczyk.

**Zostań abonentem "Dz. Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.**

# *Kalendarzyk Zabaw Sylwestrowych*

Poniżej podajemy krótkie zawiadomienia o mających się odbyć w czwartek 31go grudnia, zabawach sylwestrowych. Organizację pragnące dłuższych i częstszych zawiadomień o swych imprezach, proszone są o przysłanie wraz z komunikatem płatne ogłoszenie o swej imprezie.

Klub Zapoznajmy Się — w sali Macierzy Polskiej, pnr. 1543 N. Milwaukee Ave. Po rezerwację dzwonić do — Maria Milas, Br. 8-2305. — E. Czerepiński, prezes; E. Szumska, sekr. prot.

Stow. Samopomocy Nowej Emigracji — w Ashland Boulevard Auditorium pnr. 1608 W. Van Buren ul. Orkiestra "Blue Band" Cicheckiego. — Rezerwację przyjmowane w lokalu Stow. Samopomocy pnr. 1514 N. Milwaukee ave., w soboty i niedzielę od 6ej do 8ej wieczorem lub też tel. HU. 9-2250.

Chór Chopina Nr. 1 Związku Śpiew. Pol. — w sali Sokoła Okr. 2go pn.r 1812So. Ashland ave. Po rezerwację dzwońcie do: — p. Kwiatkowski, ME. 7-6004, p. Buczyński AR. 6-5199 albo do W. Szepietowski, BE 5-9551.

Chóry — Kalina i Echo — w sali Walsha (Zjednoczenia) 1014 Noble ul. Orkiestra Adama Snopko. Po rezerwacje dzwonić do: F. Micek, BErkshire 7-4245.

Tow. Zgromadzenie Chorągwi Polskiej, Gr. 1424 ZNP — w sali Eagle Arms, pnr. 1539 N. California Ave. — Komitet Z. Karkoszka, J. Sienkiewicz i Stanisława Tylicka, prezeska.

Koło SPK "Wierność Żołnierska" i Oddział "Wrocław" Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ameryce — w sali balowej Sokoła, 1062 N. Ashland Ave. Orkiestra "Continental". Edm. Sawczyński, prezes Koła SPK "Wierność Żołnierska" dr. Leon Konopka, prezes Oddz. "Wrocław" PZZZ w Ameryce. Rezerwacja stolików: CRawford 7-4652, BRunswick 8-3983, CLifside 4-3454 i ARmitage 6-1596.

Placówka Macierzysta nr. 5 Stow. Wet. Armii Polskiej — w sali Błękitnej w Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Po rezerwację należy dzwonić wieczorami do:—M. Sterminski, AR. 6-5879 albo do Domu Weteranów, EV. 4-9381. — W. Szeląg, komendant; M. Sterminski, przew. imprez; Fr. Dzioba, przew. reklamy.

Koło B. Żołnierzy 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty — w sali Lions, pnr. 4306 W. North Ave. Po rezerwację dzwonić po godz. 6-ej wieczorem do C. Szymański EV. 4-6937; M. Bojczuk,—BR. 8-0544; S. Woronowicz — CO. 7-7059. Orkiestra Karolenki "złotej siódemki" — Ada Szymańska, przewodnicząca Komitetu Pań; Stef. Woronowicz, przew. zabawy; Bron. Ławruczenko, prezes.

Koło SPK im. 2go Korpusu, w sali "Oaza", pnr. 1250 N. Milwaukee ave. Orkiestra Szczepińskiego "Tabu". Po rezerwację dzwońcie pnr. — SE. 3-1056.

Zarząd Klubu b. Wartowników w Chicago w sali Atomic Hall, 1553 Milwaukee ave. Po rezerwację dzwonić do p. Kaz. Elżanowskiego, 1505 W. Thomas ul., tel. AR. 6-1924 po godz. 6-tej wieczorem. — Zdzisław Witt Sikora, koresp.

Polski Związek Akademików — Okręg Chicago (nie podano w komunikacie sali). Po rezerwację dzwonić do sekr. fin. Haliny Rajm, PR 8-0241 albo sekr. koresp. Jadwigi Spytek, MU 5-2798. Orkiestra Europejska. — Edward Łabaziewicz, wiceprez.

## Kalendarzyk Zabaw

### *Sobota, 26 Grudnia*

**Klub Wolnych Przyjaciół urządza** wielką zabawę gwiazdkową oraz i na pożegnanie starego roku w sobotę, 26-go grudnia, w sali "Viking," 2741 W. North ave. Początek zabawy o godz. 8:30 wieczorem. Wobec tego zapraszamy wszystkie nasze członkinie, członków naszego klubu, oraz wszystkich naszych przyjaciół i sympatyków, bo w gronie ludzi starszych, przy dźwiękach orkiestry naszej tanim kosztem zawsze ubawicie się doskonale.

### *Wtorek, 5 Stycznia*

**Posiedzenie Klubu Pań Chicago,** Grupa 2582 ZNP., połączone z instalacją urzędniczek na rok 1960, odbędzie się we wtorek, 5-go stycznia, u Lenarda, 1307 Milwaukee ave., na balkonie. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Komitet z przewodniczącą p. Janiną Kieres zapowiada wesołą zabawę. Wszystkie członkinie proszone są o obecność. — Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

LOGAN MEDICAL SUPPLY
Exclusive Prescription Drug Store
Complete line of hearing aids—batteries and sick room supplies—wheel chairs — crutches
FREE DELIVERY SERVICE
We Give S & H Green Stamps
2812 N. MILWAUKEE, AL 2-2300
Milwaukee-Diversey-Kimball

KENTUCKY STRAIGHT BOURBON WHISKEY • 6 YEARS OLD • 86 PROOF ©ANCIENT AGE DIST. CO., FRANKFORT, KENTUCKY • FOUNDER MEMBER, THE BOURBON INSTITUTE

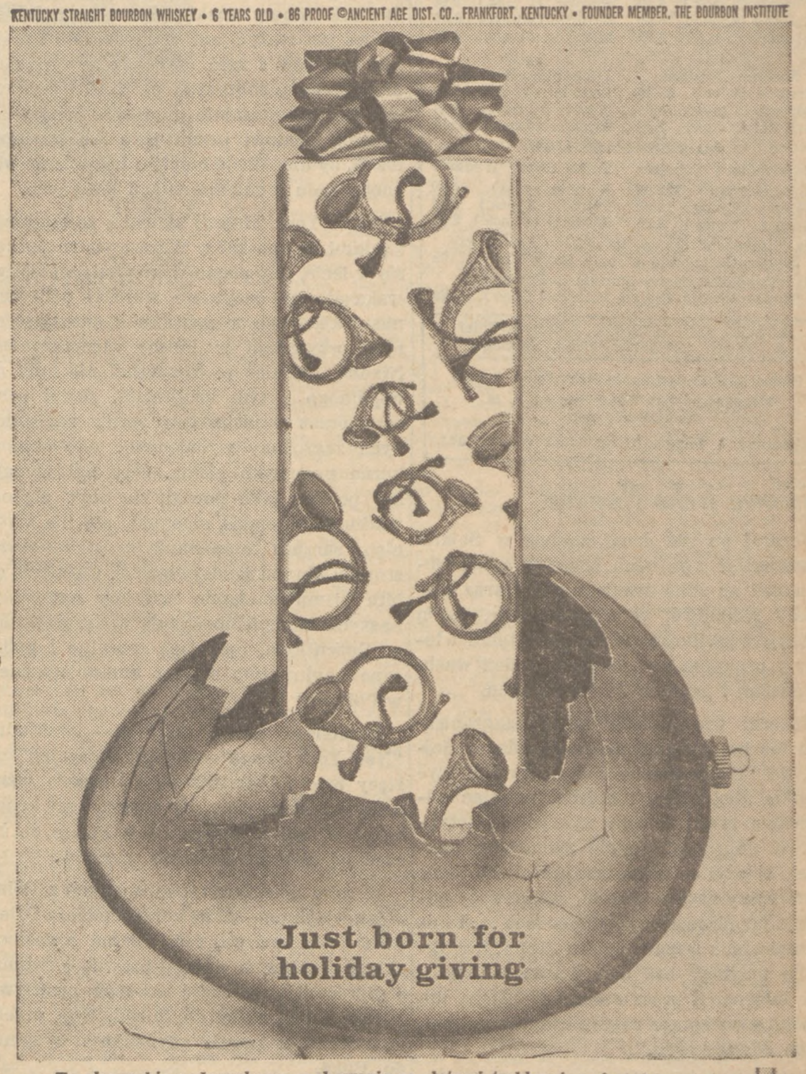


. . . To eleganckie podarunkowe opakowanie ze złotymi trąbkami, zwiastującymi najlepszy ze wszystkich Kentucky Bourbon! W podarunkowym opakowaniu od pół pajntowej flaszki do kwartowej, bez dodatkowego kosztu.

Ancient Age bourbon

Jeśli możecie podarować lepszy bourbon . . . podarujcie go!

Uprost z Polski
IMPORTOWANE
wyśmienite zupy
MARKI "CRACOVIA"
• GRZYBOWA • SZCZAWIOWA
• BARSZCZ • GROCHÓWKA
• JARZYNOWA-KRUPNIK

ŻĄDAJCIE IMPORTOWANYCH ZUP Z POLSKI
W WASZYM SKLEPIE SPOŻYWCZYM
PO ADRES LOKALNEGO DYSTRYBUTORA
PISZCIE DO IMPORTERA
TYLKO 29¢ 6 PORCJI
ORSUM CO., INC., NEW YORK 7, N.Y.
LOKALNY DYSTRYBUTOR: JOHN E. STAREN CO.
120 SO. LA SALLE ST., CHICAGO, ILL. TEL. RANDOLPH 6-9277

KULTURA
Największy, niezależny miesięcznik polski, zawierający studia i szkice literackie, polityczne, społeczne, historyczne i ekonomiczne oraz prozę i poezję pióra najwybitniejszych pisarzy polskich i obcych.
Prenumerata roczna $6.00; półroczna $4.00. Prenumeraty prosimy kierować bezpośrednio na adres we Francji
91, Avenue de Poissy,
MAISONS LAFFITTE (S&O) France
przy pomocy International Money Order (przyjmowanych w każdym urzędzie pocztowym na terenie St. Zj.) lub czeku.
Redakcja KULTURY w ramach "BIBLIOTEKI KULTURY" wydaje najwybitniejsze dzieła pisarzy polskich emigracyjnych i krajowych oraz tłumaczenia z języków obcych.
Ostatnio ukazały się: Marka HŁASKO: "CMENTARZE" (Cena Egzemplarza $2.00)
Książka skonfiskowana w Polsce, będąca dziś sensacją światową;
Pawła ZAREMBY:
"HISTORIA STANÓW ZJEDNOCZONYCH" (Cena $5.00)
Aleksandra HERTZA:
"AMERYKAŃSKIE STRONNICTWA POLITYCZNE" (Cena $2.00)
Jana WINCZAKIEWICZA:
"IZRAEL W POEZJI POLSKIEJ"
..Antologia poetycka—Cena $5.00

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY
Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

DOCTORS
Dla Waszej Wygody
Już od 42 lat
Urzęduje Znany Lekarz
i Służy Całej Polonii
DR. JÓZEF F. KONOPA
1057 N. Hoyne Ave.
róg Thomas Ul.
Tel. ARmitage 6-6145
Ten sam telefon jest do biura jak też i do domu

CONTRACTOR
SZYMANSKI ELECTRIC SERVICE CO.
1709 W. Division Street
Light, Power Wiring
PRZERÓBKI i REPERACJE
HUmboldt 6-1998

LIQUOR STORE
Posiadamy na składzie: Polską Czystą Wyborową, Wiśniak, Żubrówkę, Kantorowicza, Podbipięta, Blackberry.
Piwo polskie
Importowane Żywieckie
LENARD'S LIQUOR STORE
1172 Milwaukee Ave.
AR. 6-4246

SERVICE STATION
Damen-Augusta Standard Service Station
OGÓLNE NAPRAWY — TOWING — GRISOWANIE — MYCIE — TUNE-UPS—USŁUGA BATERII — NAPRAWA OPON DOSTOSOWANIE KÓŁ
957 N. Damen Ave.
Tel. EVerglade 4-9212
JOE KILLIAN,
właściciel

REAL ESTATE
J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniowe od wypadków
Telefon ARmitage 6-1517
1146 NOBLE
Pon., wtor. i czwart. 9-5 pp., 7-9 w Piąt. Sob. 9-5 pp. środa 9-12 w p

OPTICAL

Oczy Wasze Zasługują Na Najlepszą Opiekę. — Analiza Wzroku Ćwiczenia Wzrokowe — Okulary
Dr. Eugene A. Stan
OPTOMETRYSTA
1955 W. Chicago Ave.
Tel. CHesapeake 3-3955
Godziny 1 popoł. do 8 wieczór. W środy za umówieniem.

QUILT
PO KOŁDRY, MATERACE
Poduszki lub Przeróbki Pierzyny udajcie się do naszego składu CENY NISKIE
HUMBOLDT QUILT MFG. CO.
1911 W. Division Street
Telefon HUmboldt 6-3250

MISCELLANEOUS
LOGAN EXTERMINATING CO.
Gwarantujemy wytępienie robactwa. Nie ma napisów na naszych ciężarówkach. Nie będziecie się czuli zażenowani.
1855 W. Armitage HU. 6-7511

NAJWIĘKSZY W CHICAGO
— Najlepszą Reputacją Cieszący Się Skład
BABY CARRIAGE HOSPITAL
KOMPLETNE NAPRAWY MEBLI DLA DZIECI
• Ponowne pokrycia budek w wózkach
• Ponowne nakładanie opon na kółka
• Odnawianie wózków
• Ponowne wykańczania łóżeczek i komód
• Tace do wysokich krzeseł wszystkich wyrobów
• Części do Bathinette
• Wynajmowanie
Nowe i Używane
Na Sprzedaż — Zamiany
Darmo Odbiór i Dostawa
Telefon BElmont 5-2222
Z Przedmieść Telefonować Collect
1444 Milwaukee Avenue
Bezpłatne Parkowanie w Tyle

DRY GOODS
J. KRAWCZYK
Dry Goods & Notions Store
Odzież Damska, Męska, i Dziecięca. Robótki
Nici. Drobiazgi itd.
1455 West Chicago Ave.

PHARMACY
SŁYNNE NA CAŁĄ EUROPĘ ZIOŁA Z GÓR HARCU
Cena $1.00, z przesyłką $1.15
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymacie we wszystkich aptekach oraz w
APTECE WIECZORKA
1174 MILWAUKEE AVENUE
Wysyłamy Lekarstwa do Polski
Telefon: HUmboldt 6-2671
POLSKA APTEKA
W. KRAMARCZYK, właśc.
Wypełniamy wszelkie recepty również na wysyłkę do Polski.
Mamy Żywokostową Maść MIRROS
3101 MILWAUKEE AVE.
Tel. JUniper 8-9785

RESTAURANTS
POLSKA RESTAURACJA

Codziennie Smaczne Potrawy
Śniadania
Obiady,
Kolacje
POLSKA GRZECZNA OBSŁUGA
WŁASNE PIECZYWO
SŁODKOWSKI RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
W. SŁODKOWSKI, Właśc.
Tel. HUmboldt 9-3820

PHOTOGRAPHERS
PO NAJLEPSZE FOTOGRAFIE DO
POLK'S PHOTO ART STUDIO
POLSKI FOTOGRAF
Zdjęcia: Weselne, Grupy Familijne, św. Komunii, Dzieci, Paszportowe i Na Różne Dokumenty. — Photostats. Kopie Starych Fotografii.
1134 MILWAUKEE AVENUE w POBLIŻU DIVISION STREET
Telefon EVerglade 4-4090
Otwarte od 12-ej do 6-ej; w Poniedz. i Czwartki od 12-ej do 9-ej wieczór.

**Dziennik Związkowy**
POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

| Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie | | Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S. | |
|---|---|---|---|
| Codziennie i Sobotę | | Codziennie i Sobotę | |
| Rocznie (1 yr.) | $16.00 | Rocznie (1 yr.) | $15.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 9.50 | Półrocz. (6 mos.) | 9.00 |
| Kwartał (3 mos.) | 6.00 | Kwartał (3 mos.) | 5.50 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 2.75 | Miesięcz. (1 mo.) | 2.75 |
| Tylko Sobotnie Wydanie | | Tylko Sobotnie Wydanie | |
| Rocznie (1 yr.) | $6.50 | Rocznie (1 yr.) | $6.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 4.00 | Półrocz. (6 mos.) | 3.75 |
| Kwartał (3 mos.) | 2.50 | Kwartał (3 mos.) | 2.50 |
| DO INNYCH KRAJÓW | | | |
| Codziennie i Sobotnie | | Tylko Sobot. Wydanie | |
| Rocznie (year) | $22.00 | Rocznie (year) | $8.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 13.00 | Półrocz. (6 mos.) | 5.50 |
| Kwartał (3 mos.) | 8.00 | Kwartał (3 mos.) | 3.50 |

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.


## Sejmowe Echo Napadu

Wczoraj po raz drugi znalazł w Sejmie warszawskim swe echo brutalny, zagadkowy napad na żonę drugiego sekretarza ambasady reżimowej w Washingtonie, panią A. Czajerową. Po raz drugi echu temu wtórowały urągania pod adresem policji washingtońskiej i Stanów Zjednoczonych.

Wczoraj wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski powiedział w Sejmie, że "Departament Stanu wyraził swe głębokie ubolewanie i obiecał powziąć odpowiednie kroki w celu wykrycia złoczyńców. W dniu 3go grudnia ambasador Spasowski założył ostry protest przeciwko temu nie do wiary aktowi gwałtu, zażądawszy ponownie przeprowadzenia dochodzeń... I mimo zapewnień Departamentu Stanu, trzy tygodnie upłynęły bez otrzymania jakiejkolwiek informacji przez ambasadę polską lub ministerstwo spraw zagranicznych o rezultatach inwestygacji."

Naszkowski powiedział, iż ambasada dostarczyła policji washingtońskiej "kompletne dowody" dotyczące tego ataku. "Mimo to, policja amerykańska, która, jak wiadomo, działa bardzo sprawnie, nie jest zdolna znaleźć najeźdźców. Takie postępowanie musi powodować zdziwienie. Musi także powodować oburzenie wśród społeczeństwa polskiego, wstrząśniętego faktem takiego napadu, niesłychanego w historii dyplomacji."

Do powyższego p. Naszkowski dodał, iż "pewne koła" dążą do zakłócenia stosunków polsko-amerykańskich. Tu było powiedziane: "Jeśli koła odpowiedzialne w Stanach Zjednoczonych chcą zamknąć tę niezwykłą sprawę, to innego wyjścia nie ma od szybkiego wykrycia tych, którzy dopuścili się napadu, na żonę polskiego dyplomaty, i surowego ich ukarania."

Dotychczasowe informacje opublikowane przez oficjalną Polską Agencję Prasową, podane przez ambasadę i przez Departament Stanu, stwierdzają, że napastników było trzech, że rozmawiali do p. Czajerowej po polsku, a między sobą mówili także po angielsku i po niemiecku, że napad nie miał charakteru rabunkowego, ani charakteru gwałtu seksualnego. Napad miał miejsce, gdy pana Czajera z dziećmi nie było w domu przez cały dzień. Gdy wrócił on wieczorem, zastał żonę ciężko pobitą i bez przytomności. Napastnicy mieli dopytywać ją o "pewne osoby" i byli zainteresowani ich adresami i posiadanymi przez p. Czajera papierami w zajmowanym prywatnym apartamencie. Panią Czajerową pobili, gdy rzekomo usiłowała telefonować do ambasady. Według jednej nieoficjalnej informacji w prasie, napastnicy mieli między innymi dopytywać o nazwisko i adres Pawła Monata, zbiegłego na Zachód szefa dyplomatycznego wywiadu wojskowego w Warszawie. Monat, który "wybrał wolność" ubiegłego lata w Wiedniu podczas upozorowanego wyjazdu na urlop wypoczynkowy w Jugosławii, znajduje się obecnie "gdzieś" w Stanach Zjednoczonych.

Nie przesądzamy bynajmniej całej tej afery. Trudno jednak oprzeć się dominującemu wrażeniu, że Amerykanie nie mieli żadnej podstawy do szukania "tajnych dokumentów" w prywatnym mieszkaniu drugiego sekretarza ambasady, bo takie papiery trzymane są pod kluczem w ambasadzie. O posiadanie w mieszkaniu ważnych papierów mógł być on raczej podejrzewany przez swoich lub pokrewną władzę dyplomatyczną zza żelaznej kurtyny. Zakrawa to raczej na rewizję mieszkaniową dla sprawdzenia lojalności. Dlatego policja washingtońska i federalna mają trudny orzech do zgryzienia... orzech z dyplomatyczną skorupą. A ponieważ p. Czajer. narobił nieco alarmu swym udaniem się do policji, więc muszą być i protesty i nieco krzyku w Warszawie dla odwrócenia podejrzeń w stronę amerykańską, co zresztą tak harmonizuje z nawrotem do stalinowskiego kursu w Polsce przez reżim Gomułki.

## Bankructwo Komunizmu

Gdy komunizm zaczyna rozpaczliwie walczyć z wolnością prasy, to już oznacza bankructwo idei czerwonej.

"Nic nie jest bardziej obce ideologii komunistycznej od pojęcia wolności prasy," pisze "New York Times," komentując decyzję władz reżymowych w Warszawie odebrania debitu amerykańskiemu dziennikowi i odmowy dopuszczenia innego korespondenta na miejsce wydalonego A. M. Rosenthala.

"Dla komunistów—pisze dalej wielki ten dziennik amerykański—głównym zadaniem pisma jest służyć jako narzędzie do urabiania umysłów i serc czytelników zgodnie z bieżącą linią polityczną partii. To stanowisko jest diametralnie przeciwne amerykańskiemu ideałowi pisma jako środka informacji, by umożliwić ludziom wyrobienie własnego sądu o zagadnieniach bieżących."

"New York Times" ujawnia, że trudności z jakimi się spotkał w Warszawie rozpoczęły się w lecie, gdy pismo w artykule wstępnym wskazało na oczywiste wnioski polityczne nasuwające się w związku z entuzjastycznym przyjęciem w Polsce wiceprezydenta Nixona. Chociaż p. Rosenthal nie miał nic wspólnego z tym artykułem, został wówczas przez ministerstwo spraw zagranicznych zagrożony wydaleniem, jako sankcją karną przeciwko pismu. Gdy był wydalany, podano jako powód, że zbyt głęboko wniknął w polskie stosunki, ale nie wysunięto zarzutu fałszowania w jakimkolwiek stopniu obrazu rzeczywistości. Cofnięcie debitu pismu nastąpiło "gdyśmy ogłosili na naszych łamach doskonałą serię artykułów p. Rosenthala, opisującą moralne i polityczne bankructwo reżimu komunistycznego w Polsce."

Zamiarem władz polskich — konkluduje "New York Times"—w ciągu ostatnich miesięcy było najoczywiściej zmuszenie pisma i także innych pism, by dostosowały reportaże z Polski i komentarze o Polsce do życzeń jej komunistycznych władców.

W roku ubiegłym reżim wyrzucił z Polski —jak wiadomo—także korespondenta Dziennika Związkowego, red. Adama Kwasiborskiego dlatego, że napisał prawdę o reżimie, a mianowicie, że część towarów przybywających z zagranicy do Polski, była przeładowywana w porcie gdyńskim i wysyłana do Rosji.

Prawda w oczy kole...

## Zaczyna Brać Górę

W polityce międzynarodowej na Zachodzie zaczyna grać górę sowiecka propaganda "pokoju z koegzystencją," czyli współistnienia naszego demokratycznego, wolnego świata obok komunistycznego państwowego niewolnictwa i ujarzmionych przez Moskwę krajów.

Takiemu wrażeniu między innymi ulega gen. Kazimierz Sosnkowski, który ostatnio, przed misją prezydenta Eisenhowera z hasłem "pokój z wolnością," przemawiał na obchodzie Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Winnipegu.

W tych przełomowych czasach, w jakich żyje, gdy wzbierająca fala zdarzeń unosi ludzkość całą ku niewiadomym przeznaczeniom—powiedział gen. Sosnkowski—każdy obchód rocznicowy byłby jeno jałową manifestacją, gdybyśmy nie wypełnili go rzeczową treścią, starając się odcyfrować właściwy sens wypadków na scenie światowej i wyciągnąć stąd wniosek w zakresie naszych własnych zagadnień.

Czy jesteśmy u kresu epoki, u schyłku cywilizacji chrześcijańskiej, czy też u progu nowej ery odrodzenia pod znakiem Chrystusowym?—oto jest pytanie. Z odpowiedzią na nie wiąże się każda sprawa ludzka, a więc i sprawa nasza. Programy na dzisiaj i na dzień jutrzejszy, umiejętny wybór dróg najwłaściwszych — wszystko to zależy od trafnej oceny sytuacji międzynarodowej i położenia własnego, od przewidywań co do dalszego biegu wypadków. Oczywiście, żadna istota doczesna nie posiada daru jasnowidztwa i nieomylności. Wszystko co zrobić możemy polega na ustawieniu różnych hipotez i na porównaniu stopnia prawdopodobieństwa istniejących alternatyw.

Dzisiaj cały świat wolny usiłuje rozpoznać drogi wojującego komunizmu, a zwłaszcza odgadnąć przyszłe postępowanie Rosji sowieckiej. Z istnej powodzi ocen, artykułów, wypowiedzi publicznych można by wnioskować, iż na Zachodzie jak gdyby zaczyna brać górę ta szkoła myślenia, która widzi długi okres pokojowego współżycia demokracji Zachodu z czerwonym imperializmem i która wyklucza możliwość wojny, rozumiejąc pod tym określeniem wojnę atomową. Ów odłam opinii wierzy w szczerość pokojowych zapewnień Chruszczowa, dopatrując się pozytywnych wartości w jego demagogicznych wezwaniach do integralnego rozbrojenia i międzynarodowej przyjaźni. Nie brak w tych kołach optymistów, którzy liczą, że ciśnienia wewnątrz Rosji stopniowo doprowadzą do zasadniczych przemian, a więc do zdemokratyzowania politycznego ustroju i do liberalizacji socjalnego systemu Sowietów. Wszystko to rzekomo umożliwi zejście się Wschodu z Zachodem gdzieś na wspólnej linii środkowej, która ma zapewnić długotrwały pokój—bez mała wdrożyć złoty wiek ludzkości.

## WIÓRA SPOD PIÓRA

**PRZYSŁOWIA NA GRUDZIEŃ**

**Grudzień — bo grudzi**
**Ziemię dla zwierząt i ludzi.**

**Gdy na Barbarę odtajanie**
**Schowaj wóz, a szykuj sanie.**

**Gdy na Barbarę błoto**
**To będzie zima jak złoto.**

**Niechaj każdy pamięta —**
**Jaka Barbara, takie święta.**

**Na świętego Mikołaja**
**Czeka dzieci cała zgraja.**
**Da posłusznym ciasteczko,**
**Złe przekropi różeczką.**

**Na święty Ambroży**
**Poprawiają się mrozy.**

**Święta Łucja**
**Dnia ukróca.**

**Kto rano w Wigilię wstaje, ten przez rok cały nie będzie ospały.**

**Przybywa dnia na kurze stąpienie.**
**Na Boże Narodzenie**

**Śnieg na Boże Narodzenie,**
**gdy na sady spadnie,**
**Kwitnąć będą obficie,**
**to i prostak zgadnie.**

**Na Boże Narodzenie**
**Weseli się każde stworzenie.**

**Jeśli Gody mróz zaczyna —**
**Na Wielkanoc chlapanina.**

* * *

**CZŁOWIEK, KTÓRY PRZEŻYŁ LAT 70...**

...zjadł ogółem mięsa, równającemu się co do ilości... 35 krowom;

...wypił w postaci wody, mleka, kawy, wina, piwa itd. tyle napojów, iż wystarczyłoby do zapełnienia stawu przeciętnej wielkości;

...wdychał około 511 milionów metrów sześciennych powietrza, przy czym...

...połknął conajmniej 200 kg. kurzu (zależnie od zawodu jaki uprawiał i zależnie od okolic, w których mieszkał);

... i zgubił przy poceniu się około 20 tysięcy litrów potu...

...przez jego umysł przechodziło około 50 milionów myśli różnego rodzaju;

...wreszcie, dzięki wolnym dniom w niedziele i święta oraz urlopom — odpoczywał przeszło 10 lat...

...i przeczytał około 3,000 artykułów.

* * *

**PRZY WILII**

**Bielutkim opłatkiem**
**Nadesłanym w liście**
**Wszyscy się przy wilii**
**Dzielą uroczyście.**

**Miły ten opłatek**
**Nadesłany z kraju,**
**Miła wspólna pamięć**
**O dawnym zwyczaju.**

* * *

**ŻARSIKI**

Warszawa. — Felietonista Słowa Powszechnego "Żuk" proponuje w związku z plagą pożarów: "Myślę sobie, czy aby nie byłoby dobrze, choćby na okres przejściowy, przywrócić u nas, bądź powołać do życia, gdzie należy: kult sikawki i w ogóle uruchomić "Towarzystwo Przyjaciół Wody".

* * *

**CHOINKA**

**Na choince Janka**
**Śliczna krakowianka,**
**Za to u Agnieszki**
**Jabłka i orzeszki.**

**U Doroty łańcuch złoty,**
**Bombki malowane,**
**Wy napiszcie nam jak wasze**
**Drzewko jest ubrane.**

* * *

**TYLNE ZOSTAŁY?**

Białystok. — Fragment felietonu Gazety Białostockiej p.t. "Przygoda Antosia": "Spotkałem niedawno mego serdecznego przyjaciela — Antosia, który mieszka przy ul. Wiatrakowej. Przerażony byłem jego wyglądem. Pod okiem widniał mu guz wielokści kaczego jaja, stracił dwa przednie siekacze".

* * *

**NASZA SZOPKA**

**A w tej naszej szopce**
**Góral niesie owce,**
**Krakowianka serek biały,**
**Jabłuszko czerwone,**
**By ucieszyć Dzieciąteczko**
**W żłobie położone.**

* * *

**ZNAJOMOŚĆ ZAWODOWA**

Na kongresie lekarskim w Bernie jeden z delegatów rozmawiał ze wspaniałą blondyną w hallu hotelowym w pobliżu windy. W pewnym momencie otworzyły się drzwi windy i wynurzyła się z nich jego żona.

Patrzę na oddalającą się strzelistą figurę, żona zapytała:

— Co to za jedna?

— O, to znajomość czysto zawodowa.

Żona zmarszczyła się gniewnie:

— Zawodowa! A o czyim zawodzie ty mówisz: twoim czy jej?

* * *

**NEW COSHALEEN**

**Koszalin. — Pod tytułem "Jak w New Yorku" Głos Koszaliński pisze: "Między godziną 7 a 9 rano skrzyżowanie ulic Zwycięstwa, Jana z Kolna i Kaszubskiej przejechało tego ranka 806 pojazdów. Na jednokierunkowej ulicy Zwycięstwa na wysokości ul. Estkowskiego między godziną 2—4 po poł. naliczono 1183 pojazdy mechaniczne, To jest ruch, co?**

# Co Życie Niesie

## Zatrzęsienie Epok:—Niby Się Kończą Stare i Powstają Nowe Okresy Dziejów w Miernowładztwie Czasów Naszych

Może dlatego, że kończy się piąte dziesięciolecie dwudziestego wieku, mamy w prasie, na radio i w innych oświadczeniach, t y l e "epokowych wyrażeń."

Umiera konfederat—weteran Wojny Między Stanami, a więc kończy się epoka.

Rezygnuje z czterdziestoletniego władania Unią Górników John L. Lewis i znów się kończy epoka.

Ministrowie spraw zagranicznych wielkiej czwórki Zachodu (U. S., Anglia, Francja i Niemcy Zachodnie) opracowali ogólny zarys szczytówki światowej i wysłali zaproszenie do sowieckiego premiera Nikity Chruszczowa i już mamy... "nową epokę."

Wyjechał w świat na pielgrzymkę pokojową prezydent Eisenhower i znowu zapoczątkował epokę "nowej, osobistej dyplomacji" (jakby jej nigdy w dziejach nie było).

Przemysł automobilowy puścił na rynek cośkolwiek skarzełkowane samochodziki i to też jest nową epoką.

Strajk w stalowniach, który już przetrwał 116 dni, ustał na 80 dni i może się znów zerwać pod koniec stycznia, takoż jest końcem epoki.

S S S

Co krok — to epoka. Tak nas przynajmniej poucza prasa anglo-językyczna, a rozmaici mędrcy radiowo-telewizyjni—ani rusz!—bez epoki nie mogą się obejść w swoich dwulicowych wyroczniach, zawsze zabezpieczonych "mądrością zaokrągloną," która głosi, że: takby mogło być, gdyby... i o ile weźmiemy pod uwagę taki lub owaki punkt widzenia itd...

S S S

Nawet z ustalonymi faktami historycznymi "epokowość" nie za tęgo idzie w parze.

Weźmy na przykład "Wiek Atomowy": — kiedy się zaczął? ...w roku 1942, kiedy Enrico Fermi dokonał pierwszego rozłupania jąder uranowych w Chicago, czy też w roku 1945, kiedy to poczęstowaliśmy Japonię bombami atomowymi w Hiroszimie i w Nagasaki?

S S S

Czy wogóle jesteśmy w wieku atomowym? Zapowiadane śmiało "niewyczerpane źródła energii' z jąder uranu czy plutonu już dziś wyglądają w pierwszych reaktorach elektrotwórczych jak koszmarne sny. Nie tylko są fantastycznie drogie do zbudowania, ale są niebezpieczne d l a życia ludzkiego.

Uran więc i pluton ustępują powoli miejsca jądrom wodorowym—bardzo prostym w budowie i dlatego niemal że niemożliwym do rozbicia. Zachodzi tu czynność wręcz przeciwna od "techniki atomowej"; bo jąder uranu się nie rozbija, ale się je kojarzy dla wytwarzania eksplodującej siły.

S S S

Człowiek może mówić o wieku atomowym dopiero w ówczas, gdy nauczy się bezpiecznie i całkowicie wyzwalać siłę ujarzmioną w jądrach. A siły tej w szklance wody jest dość na pędzenie wielkiego liniowca oceanicznego z Ameryki do Europy i z powrotem.

Wiemy, że ta siła jest w szklance wody, ale nie wiemy jak ją wyzwolić i jak ją wykorzystać.

S S S

Tak samo ma się historia z "epoką przestworzy." Sputnik sowiecki uchylił cośkolwiek drzwi ku niebu. Późniejsze rakiety amerykańskie i sowieckie drzwi te naścieżaj otworzyły. Takich "pewności naukowych" dowiadujemy się z czytania i słuchania.

S S S

W rzeczy samej—rozbicie względnie skojarzenie atomu nie otworzyło nam wieku atomowego. Było tylko następstwem tego samego okresu dziejów, w którym ludzkość grzęzła coraz beznadziejniej w "mechanicznych" pojęciach życia, świata i wszechświata. B y ł o raczej rozwinięciem t e g o samego majstrowania, które zaczęło się ze zbudowaniem maszyny parowej.

S S S

Albo weźmy "wiek przestworzy," który nam rzekomo otwarły rakiety.

Rakiety nie są ani ruskim ani niemieckim wynalazkiem. Przeszło pół tysiąca lat temu bawili się nimi Chińczycy. I dzisiejsza rakieta jest tylko powiększonym modelem starego mechanizmu z przed pięciu wieków.

Nie. Żadna epoka się jeszcze nie kończy ani nie zaczyna.

Żyjemy w epoce poznawania zewnętrznej i rzucającej się w oczy mechaniki świata, zapoczątkowanej przez starożytnych Egipcjan i Greków. Ci przejęli wiedzę od jakiegoś genialnego jaskiniowca, który podpatrzył staczanie się kamiennych okrąglaków po zboczu góry i dokonał pierwszego, zasadniczego, najważniejszego wynalazku, gdy zmajstrował koło.

Nie wchodzą tu w grę jakieś "epoki," ale tylko stopień poznawania i stosowania mechanizmów. Z tego wyłoniła się tak zwana "mechanistyczna teoria" powstania, istnienia, rozwoju światów i wszechświatów i przejawiającego się w nich życia. Jest to teoria szczególnie przypadająca do gustu niedowiarkom na Zachodzie i wszelkim "oryginalnym" uczonościom w sowieckim raju.

S S S

Mechanizacja, oparta na mocno ograniczonych możliwościach zmysłu spostrzegawczego tak potrafiła przykuwać uwagę ludzką, że w czasie największego tejże mechanizacji rozkwitu, doprowadziła świat dzisiejszy do miernowładztwa ducha, myśli i moralności.

S S S

Przecież od p o c z ą t k ó w "największego postępu," od tak zwanej rewolucji przemysłowej świat nie wydał z siebie myślicieli, filozofów, mężów stanu na heroiczną miarę.

Wszystko się mierzy calem, cyrklem, funtem i dolarem.

A kultura dzisiejsza żyje chwałą kultury czasów dawnych, a nie swoją własną siłą tworzenia.

S S S

Prawda: były nieliczne wyjątki, ale te tylko utwierdzały powszechną regułę wskazującą, że miernota jest roztropną drogą życiową. I nawet kataklizmy wojenne tej reguły nie naruszyły.

Możemy się więc bawić w urojenia, że "danym nam jest" przeżywać taką lub owaką "epokę." To istoty rzeczy nie zmieni. Bo żadnej już epoki dawno, bardzo dawno w dziejach ludzkich nie było.

S S S

I niech nas mechanizacja i technologia dzisiejsza zbytkiem dumy nie napawa. Bo jeśli chodzi o rzeczywiste wykorzystywanie sił przyrody, to cała nasza wiedza j e s t jeszcze w powijakach.

"Wieku przestworzy" nie otworzymy tak długo, jak długo będziemy zmuszeni posługiwać się motorami, których siłę pędną stanowi spalanie się jakiegoś płynu. Sama mechanika nie otworzy nam drogi pod niebo.

S S S

Więcej mądrości przedziwnej i techniki kunsztownej ma źdźbło trawy, aniżeli najambitniejsze maszyny nowoczesnego człowieka.

I dopóki wiedza ludzka nie połączy swoich pojęć mechanistycznych z zapoznawaniem istotnych sił życiowych, dopóty szkoda mówić o jakiejś "nowej epoce."

Tępy materializm m u s i wyjść na dziedzinę ducha, aby zapoczątkować nową erę rozwoju.

## Flaki Po Polsku i Bigos z Dobronia

Łódź (P). — Znana ze smacznych przetworów owocowo-warzywnych spółdzielnia pracy "Witamina" w Dobroniu (woj. łódzkie) przygotowuje dziewięć nowych rodzajów przetworów. Są to między innymi flaki po polsku, bigos, cynaderki oraz konserwy wieprzowe i baranie z jarzynami. Przysmaki te, bardzo poszukiwane przez gospodynie w Polsce, "Witamina" produkować będzie w ilości trzydziestu ton miesięcznie.

## Pamięci Bohaterskiego Księdza

Kalisz. (P) — Przy placu św. Józefa w Kaliszu wmurowano pamiątkową tablicę ku czci ks. kanonika Romana Pawłowskiego, proboszcza parafii w Choczu, zamordowanego w 1939 roku przez hitlerowców. Odznaczony on został pośmiertnie Złotem Krzyżem Zasługi.

## a Treasury of Christmas sentiments

compiled by CLARK KINNAIRD

It is recorded that his hearing the bells of Waltham Abbey in Essex inspired these lines Alfred Tennyson put into his immortal tribute to his friend Arthur Hallem, *In Memoriam:*

*The time draws near the birth of Christ.*
*The moon is hid, the night is still;*
*The Christmas bells from hill to hill*
*Answer each other in the mist.*

Tennyson was also moved to compose a longer poem, *Ring Out, Wild Bells,* as memorable as the carol Charles Wesley was similarly inspired to write.

*Ring out, wild bells, to the wild sky,*
*The flying cloud, the frosty light:*
*The year is dying in the night;*
*Ring out, wild bells, and let him die.*

*Ring out the old, ring in the new,*
*Ring, happy bells, across the snow:*
*The year is going, let him go;*
*Ring out the false, ring in the true.*

*Ring out the grief that saps the mind,*
*For those that here we see no more;*
*Ring out the feud of rich and poor,*
*Ring in redress to all mankind.*

*Ring out a slowly dying cause,*
*And ancient forms of party strife;*
*Ring in the nobler modes of life,*
*With sweeter manners, purer laws.*

*Ring out the want, the care, the sin,*
*The faithless coldness of the times;*
*Ring out, ring out my mournful rhymes*
*But ring the fuller minstrel in.*

*Ring out false pride in place and blood,*
*The civic slander and the spite;*
*Ring in the love of truth and right,*
*Ring in the common love of good.*

*Ring out old shapes of foul disease,*
*Ring out the narrowing lust of gold;*
*Ring out the thousand wars of old,*
*Ring in the thousand years of peace.*

*Ring in the valiant man and free,*
*The larger heart, the kindlier hand;*
*Ring out the darkness of the land,*
*Ring in the Christ that is to be.*

Distributed by King Features Syndicate

# TIMELY TOPICS

## A Polish Yule Revives Much Of The Old World

### And There Is Always An Extra Plate

**(Reprinted excerpts from the Chicago Tribune Dec. 22, 1959)**
**by Norma Browning**

In the rich store of Polish customs and traditions Christmas occupies one of the most important places.

Chicagoans do not h a v e to travel far to see a real Polish Christmas.

**Chicago's Little Poland stretches for several blocks along Division street and Milwaukee ave... Here are the Polish shops and shopkeepers, the Polish clubs, schools, and churches, the bakeries, bookstores, and banks that belong to Chicago's largest foreign population group.**

**LARGEST POLISH CITY**

At the last official count in 1951 the Polish community in Chicago numbered 650,000, making this the largest Polish city in the world, twice the size of Warsaw.

**Many Poles still proudly speak their native tongue and are teaching their children and grandchildren to carry on family traditions which are revived and reemphasized, particularly at Christmas time.**

**BLEND OF ELEMENTS**

The highlight of a Polish Chistmas is the traditional Christmas eve supper and it is celebrated in Chicago's Polish homes in much the same manner as in Poland. The rites and rituals are based on a blend of ancient sun festival sorsery, religious mystycism, and Christianity.

**The "star of Bethlehem" sets the theme for Poland's Christmas eve traditions. A strict fast is observed thruout the day and everyone waits for the appearance of the first start in the heavens—a sign that it is time for the festivities to begin.**

This was always traditional in Poland.

**CITY STARS DIM**

In Chicago the stars are sometimes a little hard to find. Some Polish families at least still observe the custom of going to the door and looking up at the sky before calling the family to supper.

In Poland the table is covered with hay in memory of Christ's humble birth in the manger; a white table cloth is placed over the hay, and the holy water placed in the center of the table.

**12 COURSE DINNER**

In the Little Poland of Chicago, hay is difficult to come by but the breaking and sharing of the holy wafer is much a part of Polish Christmas as ever.

**The 12 course Christmas eve supper usually starts off with clear red beet soup and proceeds thru several fish dishes, stuffed cabbage with rice and mushrooms, poppyseed noodles, potato cheese dumplings, tree-cakes, mazureks (a kind of large torte), and other sweets.**

The Christmas day dinner may be American style turkey and cranberries or—more often in the older Polish families—Polish hams and home made sausage.

**One of the busiest butchers in Little Poland right now is 70 year old Walter Szyjewski, whose sausage shop at 1941 Division st. is one of the most popular in the city.**

**"Polish people like for Christmas good food, good wine, good company," he says... "Plenty time to celebrate."**

A Polish Christmas, like Polish weddings, usually goes on for days.

**"LIKE IT FROM START"**

Szyjewski came to Chicago in 1913.

"I like it here from the start," he says.

**He was a sausage maker in Poland and has trained his two sons to carry on the business here. His wife died five years ago and he lives alone in an apartment above his sausage shop. He has had the same sausage shop 30 years.**

In the back he has built smokehouses—now jammed with Polish holiday goodies, such as barrels of pig snoots ,head cheese, pickled pigs feet, and jellied meat molds.

Besides making his own sausage he still picks and pickles his own mushrooms—an indispensable part of a traditional Polish Christmas eve supper.

**Altho the Polish Christmas starts off solemnly with the family supper, then caroling and midnight mass, the merry making usually lasts until New Year's.**

**PART OF CHRISTMAS**

At least the two days a f t e r Christmas are usually considered part of Christmas itself—with the first day devoted to going from home to home to visit relatives, and the second going thru the same ritual with friends.

**Traveling puppet shows (called jaselka) and Polish carols also are very much a part of the Polish Christmas tradition.**

One of the oldest of modern Polish traditions in Chicago happens to be a restaurant. To the Polish people it is more than a restaurant, especially at Christmas. It is run by Polish born, 66 year old Mrs. Caroline Lenard, her daughter Helen, and three sons, Edmund, Ted, and Casimir.

**Tho it is located in the heart of Poland on Milwaukee Ave., people from all of Chicago's scattered Polish communities stop here at one time or another during the Christmas season, not only to say "Wesołych Świąt" (Merry Christmas) but to savor a little of Old Poland that has been preserved by the Lenard family.**

**50 YEARS OLD**

The restaurant—50 years old—with its Polish motif of pigeon huts, mountaineer style murals, and hand carved wooden beams instribed with "GOŚĆ W DOM, BÓG W DOM" (Guest in the Home; God in the Home), is a home away from home on Christmas eve for relatives and friends.

**"This is the one day in the year," says Mrs. Helen Lenard Pieklo, "when it is important to hold onto the family traditions that mean most to us... We try to make our Christmas even in Chicago exactly the way it was at home."**

# ★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

## Get-A-Way Tap Blanks Nu-Annex On Clapecka 592 In Council 87 PNA

### Hank Kasiasz Powers 606 For Concord

STANDINGS

| | W. | L. |
|---|---|---|
| Nu-Annex Furniture | 30 | 15 |
| Gajda's Tavern | 26½ | 18½ |
| Get-A-Way Tap | 26 | 29 |
| Wally's Lounge | 23 | 22 |
| Concord Savings | 22 | 23 |
| Rhythm Lounge | 21 | 24 |
| Steinbrecher's Lanes | 17 | 28 |
| M. Ecker & Co. | 14½ | 30½ |

Bob Chlapecka's 202-592 and Joe Zielinski's 535 powered Get-A-Way Tap to a clean sweep over the Council 87 PNA Keg loop leading Nu-Annex Furniture, thereby slicing their edge to only 3½ games over Stanley Gajda's Tavern, which was taking one from M. Ecker Co. .ast Wednesday night at Steinbrecher's Recreation.

Chester Jeziorski and Nick Cortez fired 503s for Nu-Annex, Joe Zboralski Sr. 523 and Jerry Duquette 232-498 for M. Ecker, and Chester Migut and John Trojak 446 each for Gaida's Tavern.

Wally's Lounge took over 4th place via a shutout at the expense of Steinbrecher's Recreation on a 478 by Charles Ferlo. Ken Lukasik tossed a 526 for Steinbrecher's.

Henry W. Kasiasz came up with a glittering 216-606 and Ted Zator chipped in with 203-513 as Concord Savings rolled to 2 triumphs over Rhythm Lounge. Paul Casey posted a 525 and Ben Rossetti 200-493 for Rhythm Lounge.

Paul Casey leads all league individuals with an average of 177.18. Nick Cortez sports a 175.16, Bob Chlapecka 173.3, Walter (Lefty) Moskalski 173.3 and Edward (Dagwood) Sablik 161.11.

**STEINBRECHER'S: E. Cole Jr. 318, J. Piatek 364, A. Szewczyk 365, E. Cole Sr. 414, K. Lukasik 526.**

**RHYTHM LOUNGE: J. Girolamo 356, G. Grillo 465, R. Buccieri 417, Bi Rossetti 493, P. Casey 525.**

**WALLY'S LOUNGE: W. Egan 413, C. Ferlo 478, S. Weidenski 426, E. Bartolomei 376, R. Caporale 454.**

**CONCORD SAVINGS: H. W. Kasaisz 606, J. Krupski 451, J. Zachwieja 419, S. Oleksy 478, T. Zator 513.**

**NU-ANNEX FURNITURE: N. Cortez 503, H. Hadzima 488, E. Sablik 459, C. Jeziorski 503, W. Moskalski 486.**

**GET-A-WAY TAP: G. Skupien 360, G. Ploskonka 418, H. Cescato 381, J. Zielinski 535, B. Chlapecka 592.**

**M. ECKER & CO.: J. Zboralski Jr. 461, E. Krupski 403, J. Ochal 433, J. Duquette 498, J. Zboralski Sr. 523.**

**GAJDA'S TAVERN: J. Bruska 420, M. Latka 396, L. Wegrzyn 419, C. Migut 446, J. Trojak 446.**

## Eagles Topple Racine In U. S. Cup Competition

BY A. KORSOWER

Santa came early this year to present Chicago's soccer followers with their "most wanted" gift: a potential national soccer champion.

The gift came wrapped in the pretty uniforms of the red-white Eagles who performed almost brilliantly in Milwaukee to oust the top rated Racine team, 2-0, from further competition in the U. S. Amateur Cup race.

Racine, living up to its reputation, opened up against the Polish team with an instant attack which came within inches of scoring in the opening seconds of play. In subsequent fifteen or twenty minutes of play they continued their "blitz" tactics attacking time and again the Eagles goal area.

It appeared that only a matter of time remained before the Eagles would find themselves getting the ball out of their nets. But the Eagles defense held and as their halfback line settled to a steady confident pace, forwards Joe Zyzda and Richie Znamierowski began finding their confidence.

While the Racine team showed flashes of great individual play, the experienced Eagles settled for a steady, deliberate control of the game. After 34 minutes of an exciting seesaw battle, Joe Zyzda rammed home the first goal of the game. It came on a pass from the right side of the field and was shot past the sterling Racine goalie. The goal served as a super tonic for the Eagles team, giving them new vigor.

**EAGLES DEFENSE OUSTANDING**

In the second half Racine once again took action pounding the Eagles defence mercilessly. The stellar work of Willy Becker, Alex Kinach and Joe Gryzik was augmented by the fine help of Ziggy Mroz and Henry Grabowski. All threats of the Racine forward line was stopped by this quited, and whatever got past them was stopped by the Eagles' fine goalie.

It was Joe Zyzda who tallied the second goal for the Eagles and who became the hero of the day. Richie Znamierowski displayed masterful ball control and fine dribbling ability but failed to utilize his talents for scoring benefits. On two or three occasions he held the ball a bit too long, thus keeping his mates from scoring.

The 2-0 win advances the Eagles into the national semi-finals. They will next play against St. Louis at a later date.

Racine will invade Chicago this Sunday for a game against Schwaben in the U.S. Open Cup. The two will meet in Winnemac Stadium at 1:30 pm.

Schwaben officials and players were among the spectators in Milwaukee, cheering the Eagles on to victory and at the same time scouting the Racine teams potentials.

Manager George Meyer will alter his lineup to cope with the speed and tricky play of the Wisconsin squad. It is his intention to keep both wings of the Racine club in check while depending on Walter Ronge and Tony Bachir to do the scoring.

## Polish Christmas Carols Available On LP Record

The St. Cecilia Choir of St. John of God Polish R. C. church, under the direction of R. L. Sobolewski, made a superb recording of 17 Polish and Latin Christmas Carols which have gained the acclaim of many persons both within the St. John of God parish district as well as in other sections of Chicago and vicinity.

The Rev. Father Emil Seroka, FM, Director of Music at St. Bonaventure Seminary ,has written in glowing terms about the universal appeal of these Christmas Carols and the superb rendition of same by the St. Cecilia Choir.

All of your favorite Polish Christmas Carols can be found on this LP (Long Playing) record, priced at $3.00 per record, which can be secured by sending check or money order to: Roman Wojcik, Technical Director, 5204 S. Carpenter St., Chicago, Illinois.

Send for your record or records today.

## "Hawks Headed For Playoffs", Says Pilous

If coach Rudy Pilous is correct, the Black Hawks are on their way to a playoff position.

A couple of weeks ago, Pilous said that all the Hawks needed to make them title contenders was to go on a hot streak, score a few goals and run up a winning streak. The players evidently took their coach at his word. They knocked off Toronto Sunday night 7-4, for their biggest scoring spree of the season, and extended their skein to 5 wins, 4 ties and only 2 losses in their last 11 outings.

"We're 2 points back of the Bruins who are in fourth place," said Pilous. "And we meet them Christmas night in Boston. However, we play Rangers in New York Wednesday while the Bruins are idle, so we could go up against the Bruins all even. An extension of our recent play could very well see us in udisputed possession of fourth place before the New Year rolls around."

"I think we'll keep on winning," said Bobby Hull, a master of diction and offensive play. "All the fellows are enjoying that win feeling. We'll keep on climbing, for sure."

The flashy left winger had himself a terrific week, collecting 4 goals and 2 assists to move up to the runner-up spot in the individual scoring parade just one point back of the league-leader, Bronco Horvath of Boston. Hull has 38 points, made up of 19 goals and 19 assists. Horvath has a 21-18-39 record.

Following the Rangers match, the Hawks move to Boston for a Christmas night affair with the Bruins. Then on to Montreal for a clash with Canadiens on Saturday night.

The Hawks return to the Stadium next Sunday to host the Bruins.

**PHIL'S FUNNIES**

Phil Bowman, WMAQ m.c., defines duty as "a job we look forward to with distaste, perform with reluctance — and brag about afterward."

*BOATING BEAUTY . . . Curvaceous Terry Moore, on location at Catalina Island for MGM's "Platinum High School," spent her time away from the cameras getting a sea tan.*

## Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S. Patent Office

## Pryka, Starzyk And Biegaj Spark Danny's Tap Bowling Loop Action

STANDINGS

| | W. | L. |
|---|---|---|
| Vignola Sports | 26 | 16 |
| Prospect Clothes | 24 | 18 |
| Hamms' Beer | 24 | 18 |
| Lubinski Movers | 20½ | 21½ |
| L. Miller Sons | 19½ | 22½ |
| Danny's Tap | 19 | 23 |
| M. & H. Tavern | 18 | 24 |
| Irving Men's Wear | 17 | 25 |

Jim Pryka carved out a 244-605 and Gene Ogorek 556 in leading Hamm's Beer to a clean sweep over Prospect Clothes and a second place tie with the latter in the Danny's Tap Bowling loop flag race, two games back of trail-blazing Vignola Sportsmen, who were dropping a pair to Irving Men's Wear, last Thursday night at the Lewis Bowl.

B. Markes tossed a 533 for Prospect, Biegaj 242-601 and Joe Brzank 539 for Irving, and G. Mroz 556 and Ed Kuzma 540 for Vignola.

Frank Starzyk's 604 and Kwiatkowski's 598 netted L. Miller and Sons a pair at the expense of M-H Tavern, whose attack revolved around T. Lipka's 591 and M. Bugajski's 546.

Danny's Tap rallied for a 2 to 1 nod over Lubanski's Movers. Hank Rybicki powered a 539 for Danny's and Adam Prodyma 517 and Elmer Jaroch 514 for Lubinski.

**DANNY'S TAP: H. Rybicki 539, J. Spata 441, C. Cabanski 379, W. Kostka 499, J. Cwynar 519.**

**LUBINSKI: A. Prodyma 517, J. Jacques 468, F. Glab 473, C. Schulberg 422, J. Jaroch 514.**

**PROSPECT CLOTHES: W. Majkszak 476, B. Markes 533, J. Moskal 419, S. Czerski 509, P. Kroll 512.**

**HAMM'S BEER: G. Ogorek 556, P. Hojnacki 514, S. Ogorek 503, C. Krause 448, J. Pryka 605.**

**VIGNOLA: J. Gervasi 522, E. Bieniasz 459, C. Mroz 556, E. Kuzma 540, S. Kulka 492.**

**IRVING: Moskal 537, Dreyer 501, Biegaj 601, Brzank 539.**

**L. MILLER & SONS: Jarmusz 472, Starzyk 604, Kwiatkowski 598, Rampela 470, Ebert 493.**

**M. & H. TAVERN: B. Kurak 450, S. Barcksa 483, M. Bugajski 546, J. Cielen 506, T. Lipke 591.**

## Former Trotter Stars To Attend Game January 2

ABE SAPERSTEIN

Old-time Harlem Globetrotters basketball stars wil lcome in from all parts of the country to be honored when the thirty-third edition of the famed quintet headlines a card at Chicago Stadium, Saturday night, January 2, against the Baltimore Rockets, strong eastern club.

Owner-Coach Abe Saperstein is postponing a European trip to be on hand to personally present scrolls to the men who, through the years, helped make the Globetrotters a household word around the globe.

Among those invited are Inman Jackson, now a Globetrotters assistant coach; Byron ("Fat") Long, Walter ("Toots")) Wright, Roosevelt Hudson, Hillary Brown, Agis Bray, Lawrence ("Rock") Anderson, Wyatt ("Sonny") Boswell, Bernie Price, Roscoe ("Duke") Cumberland, Harold ("Killer") Johnson, Louis ("Babe") Pressley, Willis ("Kid") Oliver and George Easter.

These men played between 1927 and 1945 and helped the Trotters win many tournaments, including the world championship in Chicago in 1940. The ceremony takes place in the city, and, during the week, of the team's founding. The Globetrotters played their first game Jan 7, 1927, at Hinckley, Ill., and have since perfomed in close to 7,000 in 69 countries on all six continents. They have won all but 303 of these games.

Besides the presentation, the Stadium program, starting at 8 p. m., also will feature international tennis queens Althea Gibson and Karol Fageros in a match and other added attractions that accompany the Globetrotters on their travels. These comprise table tennis champions Richard Bergmann of England and Norikazu Fujii of Japan, Japanese-American bicyclist, Kimi Yokoi, and the acrobatic Carmenas from Germany.

**BOOST FROM BOJANGLES**

New York (UPI) — Mary La Roche, who appears in "Man from Blackhawk" on ABC-TV, owes her choice of a show business career to the late Bill (Bojandles) Robinson.

Miss La Roche danced with Robinson when she was four years old at a benefit show in her home town of Rochester, N. Y. The famous dancer praised the little girl so warmly that she determined to seek a career in the theater.

## Latest Books

**Moliere: The Comic Mask,** by D. B. Wyndham Lewis (Coward-McCann): Jean Baptiste Poquelin, who chose for obscure reasons to call himself Moliere, was one of the western world's great creators of satiric comedy. In his lifetime, 300-odd years ago, he was cherished largely as a playwright as he is now, but he probably would have preferred to be remembered as an actor. As actor-manager of a company which first achieved prominence in the provinces and later took Paris by storm, he rose to be a royal favorite. Lewis has produced in this biography a book that may well equal the popularity of his earlier work, "Francois Villon: A Documented Study."

**Holocaust,** by Paul Benzaquin (Holt): On November 28, 1942, one of the most tragic fires in U. S. history flashed through a Boston nightclub named the Coconut Grove. In just 12 minutes at least 490 persons were dead or dying and scores more injured. Benzaquin, a college student in Maine at the time, was so impressed by the disaster that he made it his business to find out all he could about it. The tragedy produced prodigies of heroism and devotion to duty and contributed new chapters to the history of medicine and fire prevention. The book takes its place with "A Night to Remember" among gripping accounts of 20th Century disasters.

**The Bodacious Ozarks,** by Charles Morrow Wilson (Hastings House): A book of lore about a remote region whose inhabitants "sit and lean with great thoroughness, and show a visible disposition to yawn and stretch in the shape of capital X's and Y's." Wilson, whose return to his native Arkansas Ozarks inspired this book, loves the place.

## Lewis Bowl Tips Ski's, 2-1, And Curly's Wins 3

STANDINGS

| | | |
|---|---|---|
| Ski's Lounge | 29 | 16 |
| Schlitz Beer | 26 | 19 |
| Western Liquors | 25 | 20 |
| Curley's Tap | 23½ | 21½ |
| Margie's Tap | 22½ | 22½ |
| Pabst Beer | 20 | 25 |
| Leroy's Tap | 18 | 27 |
| Lewis Bowl | 16 | 29 |

Lewis Bowl, paced by Moskal's turkey winning 599 series and Novick's 573, upset the Lewis Junior Scratch Keg loop leading Ski's Lounge, 2 to 1, last Wednesday night at Lewis Bowl. Ed Ropel rolled 526 for Ski's.

Curly's Tap shut out Pabst with tallied 562 for Pabst, Schlieben and a 520 by V. Kusek. Jim Pryka talied 562 for Pabst. Schlieben and Pryka won turkeys.

John Sosnowski's turkey winning 549, Ted Dlugosz's 550 and Pete Raczka's 547 netted Western Liquors a pair at the expense of Le Roy's Tap, whose attack showed a 598 by Dudzik (a turkey winner and a 577 by Osinski).

Second place Schlitz spilled Margie's Tap, 2 to 1, on turkey winner Walter Biegaj's 564, Ted Zajac's 593 and Joe Brzank's 557. Don Grey scored a 537 in winning a turkey to pace the losers' offensive.

**SKI'S: Ed Ropel 526, F. Zeglin 512, B. Kasper 516, Joe Suwanski 517, Fred Suwanski 502.**

**LEWIS BOWL: T. Moskal 599, J. Grey, 510, Binkley 539, Jurek 535, Novick 573.**

**PABST: B. Ebert 499, E. Carol 450, R. Wilk 462, R. Sack 446, J. Pryka 562.**

**CURLY'S TAP: K. Kubus 512, V. Kusek 520, J. Jaroch 456, J. Schlieben 579.**

**LE ROY'S: Augustyn 503, Swakon 482, Glueck 453, Osinski 577, Dudzik 598.**

**WESTERN LIQUORS: J. Gorka 545, T. Dlugosz 550, M. Dlugosz 496, J. Sosnowski 549, P. Raczka 547.**

**MARGIE'S TAP: Joe Bakula 477, Ed Janusz 447, Don Grey 537, Ted Boraca 482, Bob Zarek 522.**

**SCHLITZ: W. Biegaj 574, D. Dreyer 495, T. Zajac 593, B. Wielgus 462, J. Brzank 557.**

## Gresik Food Shop Takes C. 2 PNA Lead On 3 Wins, Frank Gresik 609

STANDINGS

| | | |
|---|---|---|
| Gresik Foods | 27 | 15 |
| Paterek F. H. | 26 | 16 |
| Tony's Lounge | 24 | 18 |
| Jeziorski Foods | 22 | 20 |
| Kosciuszko Hall | 22 | 20 |
| Musical Stars | 19 | 23 |
| Blatz Beer | 18 | 24 |
| Pulaski Savings | 15 | 27 |

Gresik Food Shop shot a 2,789 scratch series, featuring a 609 by Frank Gresik, a 552 by Phil Restivo, a 551 by Frank Romanazzi and a 545 by John Pivovar, to win 3 games from Pulaski Savings and to assume sole possession of first place in the Council 2 PNA Keg loop race by one game over Paterek Funeral Home, winner of a pair from Jeziorski Food, last Monday night at Wozniak's Bowl.

Ted Okrzesik scored a 532 and Bob Okrzesik 522 for Pulaski, Edmund Desecki and Frank Bazan 542 each for Paterek, and Ed Kwasny 590 for Jeziorski Food.

Kosciuszko Hall nipped Blatz twice via a 510 by R. Wiencek. Ed Holewa tallied 481 for Blatz.

Stan Wozniak's 538 led the Musical Stars to a 2 to 1 decision over Tony's Lounge. Ed Ness notched a 527 for the losers.

**GRESIK FOOD: J. Pivovar 545, M. Seweryn 532, P. Restivo 552, F. Romanazzi 551, F. Gresik 609.**

**PULASKI SAVINGS: B. Kay 497, Iggy 492, Joe 359, B. Okrzesik 522, T. Okrzesik 532.**

**PATEREK F. H.: F. Bazan 542, L. Bazan 455, P. Reali 447, E. Pytko 411, E. Desecki 542.**

**JEZIORSKI FOODS: J. Bieniek 475, E. Jeziorski 454, J. Mysza 348, J. Jeziorski 460, E. Kwasny 590.**

**KOSCIUSZKO HALL: J. Kloss 465, W. Pawelczak 468, J. Kedzierski 377, S. Rapacz 455, R. Wiencek 510.**

**BLATZ: R. Holewa 458, O. Fitzgibbon 366, E. Holewa 481, F. Mastalerz 382, A. Holewa 414.**

**MUSICAL STARS: E. Benbenek 483, P. Machala 394, M. Lacny 437, M. Lush 451, S. Wozniak 538.**

**TONY'S LOUNGE: C. Holewa 480, J. Doroba 394, F. Synoga 472, F. Wiatr 463, E. Ness 527.**

## The Sportrait: Billy Martin

New York. (UPI)—Billy Martin, who has been on a merry-go-round since leaving the Yankees, finally may catch the brass ring with Cincinnati.

Martin, now 31 and moving over to the National League for the first time, wasn't especially elated when the Indians traded him away Tuesday night but his transfer to the Reds could develop into the biggest break of his stormy career.

Cincinnati is turning over the second base job to him and he's in an excellent spot to take over the role of "Holler Guy" which his predecessor, Johnny Temple, filled. There's no question he'll get every chance from Manager Fred Hutchinson, a pilot all players like to work under.

The move to the Reds represents the crossroads of Martin's career. Either he'll make it "Big" or he'll become just another ball player in the Major League ranks.

Martin has found it extremely tough going ever since the famous "Copacabana Birthday Party Incident" in May of 1957. That brawling nightclub episode put him in disfavor with the Yankees, who traded him to the Kansas City Athletics a month later.

Billy the Kid finished that season with the A's and turned in a luke-warm .251 average. Kansas City dealt him to Detroit that November and the Tigers immediately felt he would "make" their infield. He didn't, though, possibly because he played a good part of the time at shortstop.

So the Tigers turned around and peddled him to the Indians in November of 1958 and Martin had his troubles at Cleveland. Almost from the outset, he and Manager Joe Gordon didn't get along too well. Then, early last August Billy suffered a broken jaw when hit by one of Truman Clevenger's pitches and he was out of action the remainder of the season, winding up with a .261 average for 73 games.

Martin, hero of the 1953 World Series with the Yankees, long was known to be a personal favorite of Casey Stengel. Rival American Leaguers, in fact, used to call him "Casey's Boy."

When informed of the Cincinnati-Cleveland deal, Stengel said at his Glendale, Calif., home, "they're (the Reds) getting a first-class second baseman and I think he'll help them."

Martin has a pair of big shoes to fill. Temple, who went to the Indians in the Martin deal, was always a favorite in Cincinnati. He made a big hit with the fans there by his exciting play in the field and his ability to be up around .300 or higher at the plate.

In a way, Temple and Martin are similar. Both make up in spirit what they lack in size, each is a born battler and both have distinct qualities of leadership that make them possible managerial candidates when they're through playing ball.

Martin, however, is in a more ticklish spot than Temple. If he fails to make it with the Reds, there will be a crescendo of "I-told-you-so's" from a group which insists Billy never again will be the same without benefit of a Yankee uniform.

General Manager Gabe Paul of the Reds thinks differently, though.

## *Kalina And Echo Choirs Hold New Year's Eve Dance*

The Annual New Year's Eve Dance sponsored by the Choirs Echo and Kalina will be held on Thursday Evening, December 31st, at Walsh's Ballroom (formerly P.R.C.U.), 1014 N. Noble street, corner Cortez at Milwaukee Ave. Commencement at 8:30 P.M. . . . until?

There will be wonderful music by Adam Snopko and his famous orchestra, favors, noisemakers, and appetizing buffet.

The committee with the Choir's presidents, Estelle Ormaniec and Jean Kroll, invite all friends and followers to participate in this festive affair. We assure you a good time.

For table reservations please call F. Micek, BErkshire 7-4245, at your earliest convenience.

## Ray Berry, Jim Brown And Jim Huff Top Pro Football All-Star Selections

New York. (UPI) — Raymond Berry of the Baltimore Colts, Jim Brown of the Cleveland Browns and Sam Huff of the New York Giants today led the voting for United Press International's 1959 National Football League All-Star team.

Berry and Brown were unanimous choices. They were named on each of 31 ballots cast by sports writers who covered the campaign in the 11 league cities. Huff was just one vote shy of being a unanimous choice, appearing on 30 ballots. Berry and Brown were the first men ever named on every ballot in the annual UPI poll.

Baltimore, the Western Division champion, placed six men on the mythical two-platoon team. New York, the Eastern Division champion which meets Baltimore Sunday in the championship game, filled five berths. The San Francisco Forty-Niners filled three while Cleveland and the Pittsburgh Steelers each won two berths. The Los Angeles Rams, Green Packers, Detroit Lions and Chicago Bears each placed one player on the team.

The Philadelphia Eagles, Chicago Cardinals and Washington Redskins failed to win a first-team berth.

Del Shofner of Los Angeles won the offensive end berth opposite Berry. The remainder of the offensive line was composed of Jim Parker of Baltimore and Roosevelt Brown of New York at the tackles, Art Spinney of Baltimore and Jim Ray Smith of Cleveland at the guards and Jim Ringo of Green Bay at center. John Unitas of Baltimore won the quarterback berth by a wide margin, receiving 27 votes. Frank Gifford of New York and J. D. Smith of San Francisco won the halfback spots to round out the backfield with Jim Brown.

**BILL GEORGE AT LINEBACKER**

The defensive unit was composed of Gino Marchetti of Baltimore and Andy Robustelli of New York at the ends; Gene Lipscomb of Baltimore and Leo Nomellini of San Francisco at the tackles; Huff, Joe Schmidt of Detroit and Bill George of the Bears at the linebacker spots; Dean Derby of Pittsburgh and Abe Woodson of San Francisco at halfback and Jim Patton of New York and Jack Butler of Pittsburgh at safety.

Thirteen of the players were named to the first team for the second straight year. They were Rosey and Jim Brown, Berry, Parker, Unitas, Shofner, Lipscomb, Marchetti, Huff, George, Butler and Patton.

The second team offensive line was made up of Tommy McDonald of Philadelphia and Bob Schnelker of New York at end; Mike McCormack of Cleveland and Forrest Gregg of Green Bay at tackle; Stan Jones of the Bears and Jack Stroud of New York at guard and Ray Wietecha of New York at center. The backfield was composed of Charlie Conerly of New York at quarterback; Lenny Moore of Baltimore and Ollie Matson of Los Angeles at halfback and Paul Hornung of Green Bay at fullback.

The second team defense: Doug Atkins of the Bears and George Tarasovic of Pittsburgh at end; Roosevelt Grier of New York and Ernie Stautner of Pittsburgh at tackle; Walt Michaels of Cleveland, Don Shinnick of Baltimore and Bill Forester of Green Bay at linebacker; Yale Lary of Detroit and Tom Brookshier of Philadelphia at halfback and Milt Davis and Andy Nelson, both of Baltimore, at safety.

## *America Has Top Tunes In Musical Plays*

"The American Musical Play," which includes the music of Berlin, Kern, Porter and Rodgers, will be spotlighted on the "Music of America" series on Live and Learn Forum, Sunday, December 27 (WNBQ-Channel 5, 9:30 a.m. CST) (Color).

Joseph Gallicchio and the NBC Orchestra will play some of the hit tunes to come out of musical plays, including "Smoke Gets In Your Eyes," "Slaughter on 10th Avenue" and "Out of My Dreams."

Robert Gay, associate professor of music and director of the Opera Workshop at Northwestern University, will be guest lecturer.

So many families are finding that Christmas is much more fun when they've saved for it . . . and the best way to save is in our Christmas Club. Now is the time to begin saving for next year, then at this time in 1960, you'll receive a check for your Christmas shopping.

CLUBS NOW FORMING

Your Choice — Join One or More

| DEPOSIT WEEKLY | RECEIVE IN 50 WEEKS |
|---|---|
| $ .50 | $ 25.00 |
| 1.00 | 50.00 |
| 2.00 | 100.00 |
| 5.00 | 250.00 |
| 10.00 | 500.00 |

3% INTEREST ON REGULAR SAVINGS

THIS BANK IS OPEN SIX DAYS A WEEK DAILY 9 A.M. To 2 P.M. EXCEPT WEDNESDAY & SATURDAY 9 A.M. To 12:30 P.M., FRIDAY NITE 4:30 to 7.

MEMBER FEDERAL RESERVE SYSTEM

NATIONAL SECURITY BANK OF CHICAGO
CHICAGO AND OGDEN AVENUES

ACCOUNTS INSURED TO $10,000

FREE PARKING FOR OUR CUSTOMERS

# Kalendarzyk Posiedzeń

## Środa, 23 Grudnia

**Wyborcze posiedzenie Tow. Obrona** Wolności, Gr. 2879 ZNP, odbędzie się w sali Polskich Weteranów, 1239 N. Wood ul., w środę, 23-go grudnia. Początek o godz. 7:30 wiecz. Uprasza się członków i członkinie o obecność. — Piotr Kaczmarek, prezes; Helena A. Porowińska, sekr. prot.

**Towarzystwo Sztandar Wol**ności, Grupa 1010 ZNP., odbędzie swe wyborcze posiedzenie w środę, dnia 23go grudnia, b.r., w sali zwykłych posiedzeń pod nr. 1401 W. Superior ulica. Początek punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem. Wybory urzędników na rok 1960, jak również inne bardzo ważne sprawy tyczące wszystkich naszych członków i członkinie będą omawiane i załatwione na tem posiedzeniu. Przeto wymaganem jest, obecność wszystkich naszego zespołu. — St. Gazda, prezes; Fr. Sikora, sekr. prot.

## Sobota, 26 Grudnia

**Zarząd Tow. Rzeczpospolita Pol**ska przypomina wszystkim swoim członkiniom i członkom, że przedroczne posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 26-go grudnia, w dolnej sali Sokolni, pnr. 1062 No. Ashland ave., początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Posiedzenie jest bardzo ważne, albowiem poza sprawami rutynowymi będzie także dokonany wybór nowego zarządu na rok 1960, a także delegatów do Gminy 120 i delegatów do Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois.

Instalacja zarządu na rok 1960 odbędzie się zaraz po posiedzeniu. Komitet Pań wraz z zarządem urządza smaczna przekąskę, na którą zaprasza członków i sympatyków. — Feliks Staniszewski, prezes; Henryka Szczepankowska, sekr. prot.

## Niedziela, 27 Grudnia

**Już w tą niedzielę, to jest 27-go** grudnia, Tow. Pań Pomocy Siostrom Dominikankom p. o. Św. Róży Limańskiej, będzie miało swe posiedzenie, instalację i gwiazdkę w sali pod kościołem misyjnym Św. Jadwigi, 2441 N. Washtenaw, o godzinie 2:30 po południu.

Zarząd na rok 1960 składa się z następujących pań: Leopoldyna Nieparz, prezeska; Zofia Tazaskus, wiceprezeska; Anna Bielat, sekr. fin.; Eleonora Rapała, sekr. prot.; Florentyna Moore, skarbniczka; Marta Golubska, sekr. koresp.

Komitet zabaw: przewodnicząca p. Franciszka Kwasigroch, wiceprzew. Maria Grochala, do pomocy panie Józefina Moll, Anna Janowicz i Maria Gamin.

Po posiedzeniu odbędzie się dla obecnych "Gwiazdka."

**Posiedzenie Klubu Par. Augus**tów odbędzie się w niedzielę, dn. 27-go grudnia, o godzinie 2:30 po południu w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Członkowie i członkinie są proszeni o liczne przybycie z powodu wyborów na rok 1960 i wiele innych spraw jest do załatwienia, jak również będzie "grab bag." — Maria Kowalewska, prezeska; S. Pienkos, sekr.

**Klub Straszęcin zawiadamia** swoich członków, iż posiedzenia grudniowego nie będzie z okazji świąt. Natomiast posiedzenie odbędzie się w czwartą niedzielę w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul., o godzinie 3-ej po południu. — J. S. Cwik, prezes; Helena Piecuch, sekr.

**Klub Powiatu Jasło Nr. 44 przy** Z.K.M., będzie miał roczne posiedzenie w niedzielę, 27-go grudnia, o godzinie 4-ej po południu, w Domu Z.K.M., 1401 W. Superior ul. Będą wybory nowego zarządu na rok 1960. Będzie sprawozdanie z zabawy stoliczkowej. Obecność członków jest wymagana. — Aleks Kućma, prezes; Joanna Hohol, sekr. prot.

**Klub Bielczan Nr. 4 przy ZKM** zawiadamia członków i członkinie, że przedroczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę 27 grudnia o 3 po poł. w sali zwykłych posiedzeń.. Na zebraniu powzięta będzie uchwała, czy klub ma nadal istnieć czy się rozwiąże. Niech każdy pomyśli nad tym, niech przybędzie na posiedzenie i weźmie udział w debatach. — J. Majka, prezes; Ludwika Matuszek, sekr. prot.

**Klub Krzyż Powiat Tarnów od**będzie posiedzenie w niedzielę 27 grudnia o 3 po poł. w sali 4658 W. 21st Place. Z powodu wyboru zarządu uprasza się członków o przybycie. — Albert Sasak, prezes; Władysław Szponde, sekr. prot.

**Klub Powiat Bochnia Nr. 68 Zw.** Klub. Małop. odbędzie posiedzenie roczne w niedzielę 27 grudnia o 2 po poł., w sali J. Kula, 1824 W. Augusta blvd. Z powodu wyboru urzędników na rok 1960 obecność każdego członka jest obowiązkowa. — Józef Węgrzyn, prezes; Józef Cieśla, sekr. prot.

**Klub Polonia w Jefferson Park** przy Parafii Św. Konstancji ma w niedzielę, 27-go grudnia swe roczne posiedzenie. W programie wybór nowego zarządu i inne niespodzianki. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd prosi miejscowych parafian, którzy nie są jeszcze członkami, by wciągnęli się w szeregi tego obywatelskiego i parafialnego Klubu. Po szczegółowe informacje prosimy telefonować do Sekretarza, MU 5-6141. — Za Zarząd: Kazimierz Weyna, prezes; Stan. Surówka, sekr. prot.

## Poniedz., 28 Grudnia

**Klub Ziemi Kaliskiej, ze wzglę**du na to, iż w dniu regularnych posiedzeń przypada święto Bożego Narodzenia, mieć będzie przedroczne posiedzenie w poniedziałek, dnia 28-go grudnia, w sali zwykłych posiedzeń, 1239 N. Wood ul., o godz. 8 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, jakoteż wybór administracji na rok 1960. O przybycie wszystkich kolegów i koleżanek prosi administracja Klubu. — S. Górski, prezes; S. Magdziarz, sekr. prot.

# Z Gminy 75 Z.N.P.

Z uwagi na to, że data posiedzenia Gminy przypada na dzień 25-go grudnia, posiedzenie zostało odłożone do dnia 22-go stycznia 1960.

Przy tej sposobności pragniemy złożyć wszystkim Członkom i Członkiniom Gminy Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku. — Bronisław Bykowski, prezes; Jan Gembara, sekretarz.

**Pamiętaj, że "Dz. Związkowy" jest niezależnym polskim dziennikiem.**


SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA
Wydawnictw Związkowych

☆

TRYLOGIA
HENRYKA SIENKIEWICZA
"Ogniem i Mieczem", "Potop", "Pan Wołodyjowski"
Komplet w twardej, pięknej oprawie
Wartości $22.50
ORAZ JAKO DODATEK
ZA NASZĄ WOLNOŚĆ I WASZĄ
(ALBUM WOJSKA POLSKIEGO) I
DZIESIĘĆ OPOWIEŚCI
Zbiór Nowel
Dwie Te Książki GRATIS!!
OBECNIE PO ZNIŻONEJ CENIE
Cena $15.00

☆

Tego rodzaju okazja nabycia TRYLOGII wraz z dodatkową premią książkową będzie aktualna TYLKO DO DNIA 31-GO GRUDNIA, 1959
TRYLOGIA nadaje się wspaniale na PREZENT świąteczny!
Nie zwlekając kierujcie zamówienia na
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
UWAGA: Na C. O. D. — Książek Nie Wysyłamy


# Koszty Życia w Kraju Osiągnęły Nowy Poziom Wysokości

## Jedynie Żywność Staniała Nieco w Listopadzie, Ale Wszystkie Inne Ceny Idą w Górę

Raporty z Washingtonu wykazują, że inflacja w kraju posuwa się stale naprzód, czego najlepszym dowodem jest stały wzrost kosztów życia.

Departament Pracy w Washingtonie podkreśla, — że w chwili obecnej koszt utrzymania w kraju stoi na rekordowym poziomie i jest wyższy o 125.6 procent od poziomu notowanego w latach 1947-49.

Obliczenie Departamentu Pracy wykazują, iż jest to już szósty punkt zwyżkowania kosztów życia w okresie ostatnich siedmiu miesięcy kończącego się obecnie roku.

**Ceny Żywności Utrzymują Się**

Zwyżkowanie notowane jest we wszystkich dziedzinach, z wyjątkiem żywności, gdzie w listopadzie zanotowano nawet małą zniżkę.

Natomiast zwyżkowanie do rekordowej wysokości notowane jest w dziedzinie transportacji, lekarstw i obsługi medycznej, budownictwa i obsługi osobistej.

Zwyżkowanie to sprawiło, iż robotnicy zatrudnieni w niektórych gałęziach przemysłu otrzymali automatyczną podwyżkę w sumie od jednego centa do trzech centów na godzinę, albowiem zarobki ich zależne są od kontraktów między unią i pracodawcami — regulowanych zwyżkowaniem lub zniżkowaniem poziomu kosztów życia.

**Czego Można Się Spodziewać**

Gdy poziom obniża się, w zarobkach ich następuje automatycznie proporcjonalna — zniżka.

Gdy koszta życia zwyżkują — robotnicy ci otrzymują automatycznie proporcjonalną procentowo zwyżkę zarobków.

Evan Clauge, komisarz wydziału statystyk w Departamencie Pracy w Washingtonie przewiduje ustabilizowanie się kosztów życia na obecnym poziomie możliwie aż do wiosny, kiedy to przewidywać można zwyżki kosztów życia na nowy poziom — rekordowy.

# Były Asesor Powiatowy, Keenan i Dwaj Bracia Jego — Uwięzieni

## Po Dwóch Latach Starań o Zmianę Karnego Wyroku, Poszli Wreszcie Do Więzienia Za Uchylanie Się Od Płacenia Podatków

Frank Keenan, były asesor powiatu Cook, oraz dwaj jego bracia — rozpoczęli w poniedziałek wieczorem odsiadywanie kary w więzieniu federalnym, w Terre Haute, Indiana, na które skazani zostali za uchylanie się od płacenia podatków.

Do ostatniej chwili próbowali oni uzyskać w Sądzie Okręgowym Stanów Zjednoczonych w Danville, Illinois—wyrok zmieniający karę więzienia — na probację, jak również zabiegali o obniżenie kar pieniężnych, na jakie skazał ich ten sam sąd w dniu 21-go grudnia, 1957 roku, a więc prawie dwa lata temu.

**Chcieli Spędzić Święta Na Wolności**

Usiłowali oni także wyjednać odwleczenie swego uwięzienia przynajmniej na dwa tygodnie, to jest na okres po świętach Bożego Narodzenia.

Sędzia Casper Platt, urzędujący w federalnym Sądzie Okręgowym, w Danville — odmówił jednak stanowczo tych uwzględnień dla byłego politykiera chicagoskiego i jego braci — na zasadzie, iż sprawa ta wlokła się już dość długo i domaga się definitywnego załatwienia.

**Był Potęgą Polityczną**

Frank Keenan — lat 65, który przez szereg lat był potęgą polityczną w partii demokratycznej w Chicago, lecz później przerzucił się do Partii Republikańskiej by dopomódz Adamowskiemu — w pobiciu "maszyny demokratycznej" w Cook County w walce o urząd prokuratora stanowego — uznany został winnym oszukania rządu na sumę 211,856 dolarów w podatkach w latach 1950 i 52-gim.

Będzie on musiał przesiedzieć za to — 2 lata w więzieniu i zapłacić grzywnę w sumie 56,000 dolarów.

Bracia jego, Mark lat 66 i James 61, uznani zostali winnymi konspiracji w tej samej sprawie — i dostali po roku więzienia i skazani są na zapłacenie grzywny w sumie 5,000 dolarów każdy.

# Dwóch Unistów z Chicago-Gary WejdzieDoRokowań o NowyKontrakt

## Rozmowy Będą Podjęte w Niedzielę w Washingtonie, D. C.

Dwóch przedstawicieli Unii Stalowników z okręgu Chicago, Gary wyleci samolotem w sobotę do Washingtonu, D. C. celem wejścia do rozmów o nowy kontrakt pracy z przedstawicielami kompanii stalowych Inland Steel Youngstown Steel i Tube Co.

Przedstawiciel kompanii Inland Steel — William G. Caples — przebywa już w Washingtonie jako członek 11-osobowego Komitetu Koordynacyjnej przemysłu stalowego.

Tymi przywódcami Unii Stalowników, którzy wylecą do Washingtonu, są John Doherty, reprezentant lokalu 1010 USW w Indiana Harbor i lokalu 3 w Chicago Heights, i Joseph Germano, dyrektor unijnego dystryktu 31go.

Rozmowy między Unią Stalowników a 11-osobowym Komitetem stalowni odbędą się w niedzielę w Washingtonie.

Wejście do tych rozmów dwóch nowych przedstawicieli Unii z terenu Chicago Gary opiera się na zgodzie wystrażonej w ubiegły poniedziałek przez Komitet kampanii stalowych, aby rozmawiać także z przedstawicielami terenowych oddziałów Unii, znających sytuację na miejscu.

## Spadła z 2 Piętra Myjąc Okna

Karolina Białek, licząca lat 59, myjąc okna w kuchni w swym apartamencie pnr. 2446 N. California, znajdującym się na drugim piętrze budynku wypadła z okna upadając na ziemię tak nieszczęśliwie, że poniosła śmierć na miejscu. Wypadek ten miał miejsce w czwartek.

Policja po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdziła, że zmarła siedząc na parapecie myła okna po zewnętrznej ich stronie. W pewnym momencie przechyliła się zbytnio i tracąc równowagę schwyciła się ramy okiennej, ta jednak urwała się z zawias i nieszczęśliwa kobieta wypadła z okna na zewnątrz.

Zmarła była wdową i pozostawiła 3 synów, Eugeniusza, Stefana i Franciszka oraz dwie córki Estellę i Lorraine, zamężną Kowalską.

## Udusił Się w Torbie z Plastyku

60 lat liczący Joseph Matika, zamieszkały pnr. 1151 N. Clark ul. znaleziony został martwy w swym pokoju w poniedziałek z głową umieszczoną w torbie z plastyku. Torba zaciśnięta była dookoła szyi przy pomocy sznurka.

Gospodyni domu, w którym Matika mieszkał oświadczyła, że skarżył się on, że jest chorym.

## Komityman Ben Webb Będąc Zaginiony Wrócił Do Chicago

Republikański Komityman 34-tej wardy Ben K. Webb, który od 29 września był uważany za zaginionego, wrócił teraz do Chicago.

Kapitan Daniel Konkowski ze stacji policyjnej przy 2138 N. California oświadczył, że dostał telefoniczne zawiadomienie od Reginalda Holzera, który jest adwokatem Webba, że Webb żyje i jest zdrów w Chicago i będzie się starał wyrównać swe drobne długi, jakie pozostawił nie zapłacone przed zniknięciem.

Dalej adwokat Holzer oświadczył kapitanowi Konkowskiemu, że Webb sam zjawi się na policji i poda powody i szczegóły swego zniknięcia.

# Strajk w Wilson And Company Trwa Dalej

## Układy Przerwane; Wznowione Będą Po Nowym Roku

Układy w sprawie zakończenia strajku robotników mięsnych firmy Wilson and Company, której zakłady w siedmiu miastach w różnych częściach kraju są częściowo lub w całości sparaliżowane od czasu rozpoczęcia się w nich strajku w dniu 3go listopada nie dadzą pożądanych rezultatów przed świętami.

We wtorek bowiem doszło do wstrzymania sesji i do odłożenia układów na okres świąteczny.

Przedstawiciel rządu, Douglas D. Brown, przy współudziale którego układy między strajkującą unią i zarządem Wilson and Company się odbywały, poinformował przedstawicieli prasy, że układy są na dobrej drodze i mogą doprowadzić do zgody oraz nowego kontraktu, ale nie wcześniej niż dopiero po Nowym Roku.

Sesje przedstawicieli stron interesowanych wznowione zostaną o godzinie 2ej po południu ,w poniedziałek, 4go stycznia, w Palmer House, w Chicago.

## Czterech — Obwinionych o Morderstwo

Powiatowa wielka ława przysięgłych obwiniła we wtorek czterech mężczyzn o dokonanie morderstwa przez nich przez pobicie na śmierć 63-letniego Peter Muktepavels, 3148 Aberdeen ul., 25-go lipca. Czwórka ta napadła na swą ofiarę w pobliżu 1055 W. 31-a ulica, dotkliwie ją pobiła, zabierając przytym 80 centów, całą gotówkę, jaką człowiek ten miał przy sobie.

Obwinioną czwórkę stanowia: Robert Fuhri, lat 23, z 5225 S. Damen ave.. — Robert Walsh, lat 23, z 515 W. 28-a ulica, — Daniel Pokanowski, lat 19, z 3539 Wallace ul. oraz William Schenkey, lat 16, z 3532 Wallace ul.

Wymieni będą postawieni w sądzie kryminalnym w dniu 5 stycznia przed sędzią Charles S. Dougherty.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

**Maria Klyn**
(żona śp. Józefa)

Członkini Tow. Postęp, Grupa 500 ZNP.; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 7-ej rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 11418 Indiana Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. Cooney, pnr. 12 East 112th Place, do kościoła Holy Rosary, a stamtąd na cmentarz Holy Sepulchre, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Jan, Andrzej, Zofia, Józefa, Irving, Berta Stiver, William, Maria Shoup i Ruth Jansen,** dzieci, synowe i zięciowie; 10 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: PUllman 5-0372.

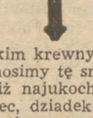

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

**Józef Długosz**
(Długos)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 8:10 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5922 W. 64th Place.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go grudnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak, 5700 So. Pulaski Rd. do kościoła Słowa Bożego, a stamtąd na cmentarz Evergreen Park na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Bronisława** (z domu **Maryanska**), żona; **Stanisława Markoska** z mężem **Aleksandrem, Marie Burne** z mężem **Józefem, Kazimierz, William** z żoną **Bernice, Teodor, Jean Macicak** z mężem **William** i **Andrzej** z żoną **Margaret,** dzieci; synowe i zięciowie, 6 wnucząt i 7 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak, POrtsmouth 7-4500.

(22-23)

# Liczba Wypadków Na Jezdniach Rośnie, Gdy Warunki Się Pogarszają

## We Wtorek 3 Osoby Zostały Zabite i Zmarła Po Wypadku w Poniedziałek Wdowa Tillie Kubica

W miarę pogarszania się warunków na jezdniach, które stają się oblodzone, rosnąć zaczyna liczba wypadków zderzeń aut lub najechań na przechodniów. W sam dzień wtorkowy, w zderzeniu się 3 aut u zbiegu 135-ej ulicy i Harlem ave., w miasteczku Orland, zabitą została 18 lat licząca Martha Robson, 9971 143-a ulica, Orland Park. Jechała ona z 19-letnią Judith Furlong z 14911 Highland ave. której auto przejechało znak drogowy, a która została ranna. Obrażeń doznała również jadąca z nimi 18-letnia Judith Kerkstra z 8410 Hillcrest rd., miasteczko Palos, oraz siedząca za kierownicą drugiego auta 48-letnia Ann Sefranek, zam. przy drodze 2-ej, rland Park.

Wszystkie trzy przewiezione zostały do szpitala Św. Franciszka, lue Island. Kierowczyni trzeciego auta, Lorraine Olson, 29, zam. przy drodze 45-ej i 167 ul. Orland Park — wyszła z wypadku bez szwanku.

**Zmarła Po Wypadku Tillie Kubica**

Po wypadku poniedziałkowym na Chicago ave. ciężko ranna i przewieziona później do szpitala Walter Memorial, wdowa, 48 lat licząca, Tillie Kubica, z 2909 Augusta blvd., zmarła we wtorek. Kierowcą auta, które uderzyło nieszczęśliwą kobietę, gdy przechodziła przez jezdnię, był Jan iBelański, 853 N. Leavitt ul. Oznajmił on policji, że zaparkowane na skarju jezdni auta przeszkodziły mu zobaczyć przechodzącą. Śledztwo w sprawie wypadku odbędzie się w środę o godz. 11 przed poł. w rej. 2411 Chicago ave.

We wtorek również poniósł śmierć 9 lat liczący John Robarts, 5650 S. Newland ave. Chłopiec uderzony został autem w rej. domu pn. 6907 Archer ave., przewieziony do szpitala Von Solbrig — zmarł tam. Kierowca auta, Anthony Koukola ma się zjawić w sądzie 25 stycznia.

Zabitym na jezdni został również we wtorek — robotnik fabryczny, Vernon B. Park z 4111 Wilcox ave. Auto jego wpadło na żelazne ogrodzenie na moście w pobliżu Harrisburg. Auto zostało uszkodzone a Parks — poniósł śmierć na miejscu.

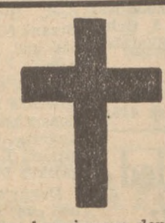

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

**Katarzyna Marc**
(Z DOMU KOPALA)

Członkini Bractwa Niewiast Róż. Św., Tow. III-go Zakonu Św. Franciszka, Tow. Apostołów Piotra i Pawła Nr. 253 Zjedn. Pol Rzym. Kat.; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 3:40 w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1809 West 21st Place.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1726 West 18-ta ul., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Michał,** mąż; **Maria, Emilia, Bronisława i Dolores,** córki, **Karol i Raymond,** synowie; **Frank Rowinski i Steve Ostruszka,** zięciowie; **Dorota i Virginia,** synowe; **Marie Reynolds,** siostra; **Józef,** brat; **John Reynolds,** szwagier; wnuczki i wnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się W. M. Andziewicz, tel. CAnal 6-1123.

**Zawiadomienie**

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza chrzestna matka nasza, śp.

**Helen Zbożeń**

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 4:30 rano, w średnim wieku.

Zwłoki będą spoczywać w czwartek wieczorem w zakładzie pogrzebowym, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. Bliższe szczegóły o pogrzebie podamy jutro.

W smutku pogrążeni:

**Maryann (Warchał) Naggo i Helena Nowak,** chrzestniaczki; **Kazimierz Konieczny,** chrzestniak; **Wojciech Konieczny,** kuzyn; (oraz rodzina w Polsce).

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś.p.

**Adam Zdziarski**

członek Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 Z. N. P.; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 6-ej rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 6341 W. Roscoe ulica.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go grudnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5762-66 Higgins ulica (przy Menard) do kościoła św. Ferdynanda, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Dr. Stanisław,** syn; **Wanda Soska,** córka; **Eloise,** synowa; **Jan Soska,** zięć; **Wacław, Melodia, Karol** i **Paweł,** wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Chasen Funeral Home, PE 6-3226.

(22-23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś naszs, ś.p.

**Jan Młynarczyk**

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 21-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 10:15 rano.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go grudnia, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5325 W. Fullerton Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Katarzyna** (z domu **Bieszczat**), żona; **Zofia, Anna, Rozalia** i **Anna,** córki; **Władysław Piesko, Lawrence Michalik, Jan Strzalka** i **Bruno Ciosek,** zięciowie; 10 wnuków i wnuczek, 2 prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować BErkshire 7-2876 lub MOnroe 6-4643. (22-23)

## Gra w Kostki o Kolejkę Wódki

W czasie najazdu policyjnego na tawernę, 7101 Halsted Street zostało areszowanych 6 osób i oskarżonych o grę w kostki w tawernie. Na rozprawie przed sędzią Williamem M. Barthem oskarżeni wyjaśnili, że grali w kostki, ale nie o pieniądze, ale o kolejki wódki i piwa. Sędzia Barth uniewinnił wszystkich, wyjaśniając, że gra w tawernie w kostki o kolejki wódki lub piwa jest dozwolona. Przestępstwem jest jedynie gra w kostki o pieniądze.


Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma
Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś.p.

**Emilia Kicmal**

członkini Tow. Orzeł Wolności, Gr. 2095 ZNP., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go grudnia, 1959 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2317 So. Marshall Blvd.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2654 W. 21st St. do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Andrzej,** mąż; **Andrzej Jr.,** syn; **Emilia,** synowa; **Emilia,** wnuczka; **Andrzej,** wnuk; **Ludwik** i **Anna Laskos, Stanisław i Antonina Jasek,** kuzyni, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Szczepan J. Sendziak, BIshop 7-7240. 22-23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

**Monika Cichorz**
(z domu Stożek)

Członkini 3-go Zakonu św. Franciszka z Assyżu, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 7:20 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w Cicero, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go grudnia o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła św. Walentego w Cicero, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Wanda Stella, Józef, Michalina, Janina, Czesław** i **Stanisław,** dzieci, **Armand Massani** i **Karol Koss,** zięciowie; **Alberta** i **Paulina,** synowe; **Józef** i **Maria Stozek,** brat i bratowa; wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel.: HAymarket 1-5800. (22-23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn mój i brat nasz, ś. p.

**Stanisław A. Chylicki**
Weteran IIej Wojny
(syn ś. p. Stanisława)

członek Tow. ś.ś. Piotra i Pawła, Nr. 18-ty Z. P. R. K., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 4:50 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave. do kościoła Ś. Ś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Cecylia** (z domu **Mulka**), żona; **Rozalia,** matka; **Józefa Glazewska,** siostra; **Michał,** brat; **Michał Glazewski,** szwageir; **Janina,** bratowa; **Henryk** i **Leona Gorski,** szwagier i szwagierka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Fortuna Funeral Home, Tel. LAfayette 3-7781. 22-23

# Obrazek z Książki Św. Teresy — "Twierdzy Wewnętrznej"

## "Tam, Gdzie Jest Inny Świat"

(Dokończenie)

— Cóż może być nieszczęśliwszego nad to — ostrzegł rozum — gdy człowiek stanie się wygnańcem własnej duszy?

— Wygnańcem własnej duszy! — zawołała zdumiona. — Jakżesz to może być? Nigdy się nad tym nie zastanawiałam, ale znam wygnanie inne, ziemskie, nie chcę być więcej bezdomną. Panie, wybacz mą słabość i zwątpienie, nędzę moją i rozproszenie. Będę walczyć z sobą w cichości bez szemrania. Ciągle będę czuwać nad sobą!

— "Nikt nie wstąpi do Ojca mojego, jeno przeze mnie" — przypomniała pamięć słowa Chrystusa Pana.

Przeszedł duszę ból dojmujący i diabeł usłużnie drzwi powrótne otworzył, gdy ona zobaczyła krzyż.

— Chwyć się oburącz tego krzyża! — zawołała rozpaczliwie i padła na kolana.

★

Człowiek patrzący na szamotanie się owej duszy pozostawił ją i spojrzał nieco dalej. Słusznie uczynił, bo każdy kto wejdzie do drugiego mieszkania pozostać w nim musi jakiś czas, wzmacniając siebie, nim Bóg otworzy mu następne podwoje. Zatrzymał on swój wzrok na duszy innej, w której cichutko, bez szmeru, otworzyły się drzwi do trzeciego mieszkania. Jakże człowiek boi się zrobić krok naprzód, by przestąpić nowy próg.

— Błogosławiony mąż, który się boi Pana" — szepnął ktoś na progu. — Niezmierną łaskę Pan tobie uczynił, dając ci szczęśliwie pokonać pierwsze trudności.

Dusza weszła. Pragnęła bardzo, aby w niczym nie obrazić Boga, wystrzegała się złych uczynków, spełniała ochotnie uczynki pokutne, modliła się w większym skupieniu, czas dobrze i pożytecznie używała, ćwiczyła się w uczynkach miłosiernych i tak trwała w owym mieszkaniu. Lecz czas jej się dłużył. Zaczęła się niecierpliwić.

— Czemu następne drzwi są zamknięte? — myślała.

— I królowie ziemi mają wiele dworzan — usłyszała — nie wszystkim jednak jest otworzony wstęp na pokoje królewskie. Nie dość ci, że jesteś służebnicą Pańską? Nie domagaj się rzeczy większych, byś snać nie pozostała na niczym.

Dusza zawstydziła się i zapragnęła Panu zadośćuczynić.

— Cóż my możemy zrobić dla Boga tak hojnego, który umarł dla nas? Czy nie powinniśmy sobie poczytywać za szczęście, iż dana nam jest możność wypłacania się choć w cząstce.

— Im więcej za łaską Pana zdołamy uczynić dobrego, tym większymi jesteśmy dłużnikami. O, Panie, który znasz wszystką prawdę i nic nie masz przed oczyma Twymi ukrytego, Ty doświadczaj nas, abyśmy i my poznali prawdę i samych siebie!

★

W jednej chwili dusza poczuła się opuszczona. Ujrzała swą nędzę.

— Jakże bolesny jest widok nędzy własnej. Silniej i boleśniej odczuwamy przykrości i utrapienia ziemskie, choć nie wielkie, niż samo wewnętrzne utrapienie, skutkiem którego nędza nasza się objawia. Gdybym mogła wyrzec się samego siebie, jakże bym się czuła swobodnie i lekko!

Dusza zaczyna coraz jaśniej rozumieć, iż musi patrzeć własnych wad i ułomności, a nie troszczyć się o drugich. O duszach bliźnich będzie pamiętał Pan, a my o nich nieustannie pamiętajmy w modlitwie i tym sposobem przyniesiemy im pożytek za łaską Pana.

Musi się również ćwiczyć w ochotnym i skorym posłuszeństwie.

Ale nie tylko twarde życie czeka duszę w tym mieszkaniu, Bóg zaczyna zsyłać jej pierwsze pociechy, które przynoszą z sobą miłość i męstwo, dzięki którym dusza bez utrudnienia może postępować i wzrastać w cnoty i dobre uczynki.

★

Dusza owa w największym skupieniu podeszła do lśniącego obelisku, na którym diamentowymi literami wyłożone były słowa:

**Sposób Otrzymywania Łask Nadzwyczajnych**

1. Przez czystą i bezinteresowną miłość Boga;
2. Przez najgłębszą pokorę, w której wiesz, że za nędzne usługi swoje nie możesz spodziewać się nagrody;
3. Przez pamiętanie, że jesteś grzesznikiem, który Boga obraża, który musi cierpieć i pokutować;
4. Przez świadomość, że do zbawienia wystarczą łaski zwykłe, o ile wypełniasz przykazania Boże;
5. Przez pełne zrozumienie, że łaski nadzwyczajne rozdziela Bóg według woli swojej.

— To jest mój drogowskaz dalszego życia — pomyślała dusza.

Opodal, na ślicznej rzeźbie, wypisane były słowa św. Augustyna: "Po daremnym w rzeczach wewnętrznych szukaniu, odnalazłem Go w sobie". A dalej słowa św. Franciszka: "Wejdź w siebie i wznieś się ponad siebie".

— Boże, za Twą łaską wszystko uczynię — zgodziła się dusza.

★

Człowiek ów, któremu Bóg dał łaskę oglądania dusz ludzkich, zaczął szukać duszy znajdującej się w czwartym mieszkaniu. Długo jej szukał nim znalazł. Ale jakże odmienny widok przedstawiała niż poprzednie!

Dusza ta była już całkowicie wolna, bo w wewnętrznym skupieniu zmysły straciły swoje prawa, poddały się usłużnie woli i zaszły na właściwe swoje miejsce w twierdzy duszy. Za dotknięciem łaski, Bóg zawiesił działanie rozumu. Zdumiony rozum oświecony został światłością przewyższającą wszelkie poznanie, zatonął cały w niej pochłonięty, większą rozjaśniony umiejętnością.

Dusza rozbudzona miłością zawiesiła swoje myśli, w wewnętrznym zebraniu skupiona do słuchania Boga. Cała w ekstazie miłosnej pogrążona milczy i słucha. Słodycz i spokój spływa na nią.

— Chwała niech będzie Bogu Przedwiecznemu!

— Chcę być tylko Twoją! — wołała dusza w miłosnym uniesieniu, zapominając całkowicie o samej sobie i świecie całym.

★

W piątym mieszkaniu była jedna tylko jedyna dusza.

Cudowne to było pomieszczenie. Jakże przepiękne ogrody, klomby wspaniałe, tysiącami barw mieniące się kwiaty.

Dusza zjednoczona z Bogiem stała się piękna, lekka jak motyl. Urosły jej skrzydła, więc mogąc już latać, czyż miałaby poprzestawać na posuwaniu się krok za krokiem po ziemi? Staje się heroiczna. Wszystko jej się małym wydaje... Już nie dziwi się bohaterskim cierpieniem świętych... Niedołężność do pokuty zamienia się w siłę.

Jednocześnie widzi całą swą nicość. Nie pojmuje skąd mogła na tak wielkie szczęście zasłużyć. Powstaje w niej żądza nieugaszona wszelkich i jak największych cierpień i pragnienie, by wszyscy znali i miłowali Boga, i ból serdeczny ją przeszywa na widok obrazy Jego.

★

— Prawdziwie mam czego chwalić Pana i dziękować Mu za to, bo niepokój to taki, że nigdzie miejsca ani spoczynku sobie nie znajdę, raz zakosztowawszy tego spoczynku, który znalazłam w Bogu.

— O, dziwna potęgo łaski Bożej! Wszak tak niedawno żyłam sobie spokojnie, troszcząc się tylko o siebie. Któż mi do serca rzucił tak szeroką, tak bolesną troskę o drugich?

— Panie, jakież tu nowe strapienie poczyna się dla mnie! Ktoby się tego spodziewał, po otrzymaniu łaski tak wysokiej?

— Od ludzi Pan tylko dwóch rzeczy żąda — usłyszała dusza — byśmy miłowali Jego i byśmy miłowali bliźniego, do tego dwojga ma zmierzać wszystka wasza praca. Taka jest wola Boża, abyśmy ze wszechmiar byli doskonałymi, i tak stali się jedno z Nim i Ojcem Jego, jak o to sam prosił Boskiego Majestatu Jego.

★

Dusza zrozumiała, że najpewniejszym znakiem, po którym poznać możemy, czy naprawdę kochamy Boga, jest wierne przestrzeganie miłości bliźniego. Łączy się jeszcze ściślej z Bogiem przez ówczenie się w rozmyślaniu i modlitwie. Wie, że przez uświęcenie się w pracy wewnętrznej nad sobą stanie się apostołem pracy zewnętrznej. W zachwyceniu swym woła:

— Boże, prawdziwą rozkoszą byłoby żyć tutaj aż do skończenia świata, by pracować i cierpieć dla miłości i chwały Twojej, gdyby nie obawa, że mogę Cię obrazić i stracić. Jeśli Ty nas opuścisz zapadniemy się w przepaść. Widzę, że poleganie na samym sobie jest szaleństwem. Bluźniercą jest każdy supermen.

Dusza ta w największej pokorze i miłości oddaje się w ręce Boga, aby czynił z nią, co Mu się podoba. A Bóg tedy czyni jej łaskę, wyciska na niej pieczęć swoją i dusza, sama nie wiedząc, jak to się stało, wychodzi z rąk Pana, naznaczona tym znamieniem Jego.

★

Napróżno człowiek ów szukał po całym kościele duszy przebywającej w swoim szóstym mieszkaniu. Można jednak sobie wyobrazić jak przepięknym musi być to mieszkanie znajdujące się u progu samego Boga. A dusza? Jest już całkowicie z Bogiem zjednoczona, w największej pokorze złączona swą wolą z Jego wolą i w pełnym posłuszeństwie wykonuje zlecenia Boga.

Rozumie w pełni na czym polega przykazanie o miłości nieprzyjaciół: bo napaści, ból przez nich zadawany pomagają nam w postępach, w cnotach, w doskonaleniu się i jeszcze bardziej zbliżają nas do Boga.

Nagle, człowiek, oczyma własnej duszy zauważył na szczytach niebios błysk ogromny i jaśniejącą błyskawicę, jaśniejszą niż wybuchy bomb atomowych, która mierzyła wprost w przerażoną głębię jego własnej duszy.

Rozpalony grot bez huku i łoskotu wdarł się we wnętrze, zadając ranę bolesną, ale jakże nad wyraz słodką. Zmysły i władze człowieka zawisły zdumione, ale przytomne, spokojne. Po chwili stało się coś, czego opisać nie sposób: dusza, jakby uleciała z ciała, a była w nim. Otwarł się przed nią wszechświat cały.

★

Wysoko jaśniało przepotężne Niebo, z którego przed chwilą spadła maleńka iskierka gromem się wydająca. Na drugim była czeluść piekielna bez kresu i bez dna, z której wydobywały się jęki rozdzierającej rozpaczy przeklętych na wieki. W połowie drogi między Niebem a piekłem, gdzieś jakby w mgławicach drogi mlecznej, do której dochodziło światło Niebios, lecz nie sięgały mroki piekielne, był czyściec. Były w nim dusze pokutujące, mdlejące ze strachu na widok przeraźliwych mąk piekielnych i z obawy przed utratą Nieba. Daremnie im szukać ulgi czy pociechy. W straszliwym bólu odchodzą od przytomności... Czekają dnia sądu ostatecznego.

Ale oto dzieje się rzecz dziwna: jedna z dusz z tej krainy mrocznej nocy, doprowadzona do granic obłędu cierpieniami i bólem, nie przechodzącym jednak wszystkich jej sił, została oczyszczona z grzechów i niedoskonałości swoich i wznosi się powoli, lekko, bezszelestnie, hen, ku wiekuistemu Niebu. Odbyła swoją pokutę.

Leciał od niej cichy, radosny, pełen wdzięczności szept:

— Dziękuję ludziom dobrej woli za gorące modły.

— Chwała niech będzie Bogu Przedwiecznemu!

★

W kościele już pogasły światła. Pasterka dawno się skończyła. Gdzieniegdzie jeszcze w ławkach staruszka jakaś i starzec kończyli swoje modlitwy. Nasz przewodnik wędrówek dusz powoli wracał do siebie. Z początku nie mógł zdać sobie sprawy z tego, gdzie jest.

— Kościół? Tak. To ten sam. Lecz w mrokach nocy i duszy jasny. Czy nie jesteśmy u progu nowego, głębszego życia?

Chrystus Pan z obrazu "Dobrego Pasterza" patrzył na niego z wyrozumiałą życzliwością, a Matka Jego Niepokalanie Poczęta z przeciwległej ściany uśmiechała się z radosną miłością do Syna Człowieczego. — St. Strzelecki z New Jersey.

UPORAŁA SIĘ Z MYŚLIWYMI.—Pani Earl W. Jones na swej farmie w Sand Run, W. Va., zatrzymała aż trzech myśliwych, którzy polując na jelenie nie uszanowali wywieszonej przez nią tablicy wzbraniającej komukolwiek przechodzenia przez farmę. Nie usłuchali—odebrała im strzelby, które właściciele mogli otrzymać spowrotem ale już przez biuro szeryfa.

# Projekt Fed. Kół b. Żołnierzy Polskich

Koło Byłych Żołnierzy Armii Krajowej, Oddział w Chicago wystąpił z inicjatywą idącą w kierunku złączenia wysiłków wszystkich byłych żołnierzy polskich na terenie Stanów Zjednoczonych przez stworzenie federacji wszystkich odnośnych organizacji kombatanckich.

Takie sfederowanie się pomyślane jest w ten sposób, iż wszystkie Koła b. żołnierzy polskich w Stanach Zjednoczonych zgłosiłyby, z zachowaniem całkowitej autonomii, akces do ogólno-kombatanckiej organizacji polskiej, jaką jest Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych.

**Federacja — Sprawą Palącą**

Zagadnienie wyłonienia wspólnej reprezentacji wszystkich polskich organizacji kombatanckich w Stanach Zjednoczonych w wysiłkach zmierzających do realizacji wspólnych celów, a głównie poprawy bytu byłych żołnierzy polskich, stało się sprawą palącą. Starania o uzyskanie zabezpieczenia chorym i starym b. żołnierzom polskim natrafiały dotąd na wielkie trudności z powodu braku wspólnej reprezentacji i niemożliwości wykazania się pokaźną liczbą zrzeszonych.

Projektowana federacja może objąć dziesiątki tysięcy byłych żołnierzy polskich znajdujących się na terenie Stanów Zjednoczonych.

**Projekt Skierowano Do Nowego Yorku**

Projekt ten Koła B. Żołnierzy Armii Krajowej Oddział w Chicago spotkał się z uznaniem wielu czołowych, miejscowych i zamiejscowych, przedstawicieli organizacji b. żołnierzy polskich w Stanach Zjednoczonych. Zarząd Oddziału A. K. w Chicago skierował projekt ten, zgodnie z uchwałą z 20 grudnia br., do władz okręgowych na Stany Zjednoczone w Nowym Yorku do dalszych decyzji.

Za Zarząd Oddziału: Dr. K. Nawrocki, prezes; E. Rewerowski, przew. Komisji Org.

## *Pożar Strawił 40 Nowych Aut*

Ogień, który nagle powstał w poniedziałek rano w budynku Friendly Motors Company pnr. 2650 N. Cicero ave., strawił 40 zupełnie nowych aut, ponadto znaczną ilość zmagazynowanych na miejscu materiałów olejowych i gazoliny.

Zaalarmowani strażacy przybyli właśnie w momencie, gdy zapadł się dach na przestrzeni całego budynku, którego wymiary wynosiły 150x125 stóp.

Kompania była oficjalną agenturą sprzedażową aut marki Plymouth. Właściciel agencji tej, 38 lat liczący Nathan Larkin oświadczył, że szkody wynoszą około 450 tys. dolarów. Według oznajmienia zastępcy marszałka straży ogniowej, James Bailey, przyczyną powstania ognia jest nieznana. Skuteczność szybkiej likwidacji ognia była ograniczona, gdyż zmagazynowane oleje i smary oraz gazolina wewnątrz sprawiły, że ogień momentalnie objął cały budynek.

## *Zimowe Ferie — w Górach*

Warszawa (P) — Na wczasy i obozy zimowe w pięknych miejscowościach górskich wyjedzie podczas ferii świątecznych około trzydziestu tysięcy uczniów szkół podstawowych i średnich szkół ogólnokształcących, zawodowych i pedagogicznych Wczasy świąteczne trwać będą od dziesięciu do czternastu dni. Organizatorami świątecznego wypoczynku dla młodzieży szkolnej są zakłady pracy, szkoły i Związek Harcerstwa Polskiego. Do ich dyspozycji oddano 250 placówek wczasów dziecięcych między innymi w Zakopanem, Bukowinie Tatrzańskiej, w Szczyrku, Wiśle i Szklarskiej Porębie.

## *Z Czasów Władysława Jagiełły*

Warszawa. (P) — Pierwszą parafię w Konionicach erygowano za czasów Władysława Jagiełły. Powstało wówczas sześć kościołów, wszystkie z fundacji królewskich i wszystkie pod wezwaniem Św. Krzyża. Jeden z nich, murowany, zachował się do dzisiejszych czasów. Ostatnio odmalowano tam prezbiterium według stylu dawnej polichromii, założono instalację elektryczną i radiofoniczną. Zakupiono w tym roku trzy nowe dzwony poświęcił niedawno ks. biskup J. K. Lorek. Zawieszono je obok starego dzwonu z 1564 roku.

## *Kościół w Jasienicy Odremontowany*

Katowice (P). — Gruntowny remont kościoła, renowację ołtarzy i zabezpieczenie zabytków religijnych przeprowadzono w jednej z najstarszych parafii Śląska — Jasienicy. W latach 1900-1911 był tam proboszczem znany kompozytor muzyki religijnej ks. Emilian Schindler. W jasienickim kościele zachowało się po nim wiele cennych pamiątek, a wśród nich stare śpiewniki kościelne i ludowe o dużej wartości historycznej.


**Tips on Traffic Safety**

By CHARLES F. CARPENTIER
Secretary of State

Now that winter is here, driving will be more difficult for all motorists. With more hours of darkness every day, greater caution must be exercised. Drivers should remember lowered visibility affects all motorists and pedestrians.

A must for winter driving is a clean windshield. Check your windshield wipers to make sure they are in good condition. Keep your windshield and windows clear of snow and ice. Use a scraper if necessary.

Snow, rain, sleet and ice may hamper efficient driving. These road conditions should serve as an automatic signal to reduce your speed. Reduction of speed is the most important protection a driver has against the bad weather hazards so often encountered during the winter.

Many motorists use tire chains when bad road conditions exist. These can be of tremendous aid to highway safety.

Be alert for icy patches on the roads. These spots may be left because they have been shaded by buildings or trees. They will also be found on curves and beyond hillcrests.

A copy of the completely new "Rules of the Road" booklet will be sent to you free upon request. Write to CHARLES F. CARPENTIER, Secretary of State, Springfield, Illinois.



**UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO**

**Szybkość! Punktualność Wygoda!**

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

**By Chłopiec Przynosił Wam**

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**DO DOMU?**

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

**UWAGA:**

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



SAMOCHODY I TROKI

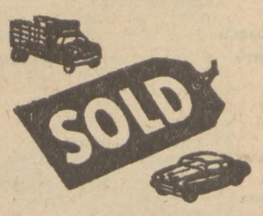


SPRZEDACIE PRĘDZEJ przez

**DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym**

W Dzienniku Związkowym zobaczycie bardzo dużo drobnych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż

TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWIĄZKOWY



★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ PRACA

DIETARY
PERSONNEL
KITCHEN HELP
TRAY GIRLS
COUNTER GIRLS
Full or Part Time
40-HOUR WEEK
EXCELLENT BENEFITS
316-BED NEW HOSPITAL
OWN TRANSP. DESIRABLE
MONDAY THRU FRIDAY
9 A.M. TO 4 P.M.
LUTHERAN
GENERAL HOSPITAL
1775 DEMPSTER ST.
PARK RIDGE
TAlcott 5-4434

★ PRACA ŻEŃSKA

NURSES
Asst. Directors
Supervisors, Headnurses
O B — O R
and
GENERAL
STAFF DUTY NURSES
Full time and Part Time
Advancement Opportunities
EXCELLENT BENEFITS
316-BED NEW HOSPITAL
APPLY MONDAY THRU FRIDAY
Own Transp. desirable
9 A. M. to 4 P. M.
LUTHERAN GENERAL
HOSPITAL
1775 Dempster St.
Park Ridge
TAlcott 5-4434

PANNY DO
OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Musi pisać na maszynie. Wymagane nieco doświadczenia w biurze handlowym.
3214 W. Roosevelt
JET CREDIT SALES
VAn Buren 6-3323

★ INTERESY

WORTH OVER $60,000
BUT OWNERS (2 WOMEN)
WILL TAKE GOOD OFFER
Excellent Moneymaker
No Competition
PALM BEACH CAFETERIA
FOR SALE,
long lease, well established, excellent location, outside patio.
207 Royal Poinciana,
Palm Beach, Fla.

Attention Doctors!
A real buy in Rest or Convalescent Home. Asking $25,000 or best offer for Real Estate, furnishings, etc.
OLD FOLKS REST HOME:
Well kept fine two story modern bldg. Eight bedrooms, kitchen, dining room, living room and enclosed porch. Always filled. Established. Good income. Owner retiring. Write or phone: Box 365.
Walnut Grove, Minn. Phone 50

Na Sprzedaż Przez Właściciela
Garaż—zakład napraw i stacja gazolinowa, długo wyrobiony interes, doskonała okazja dla 2 mechaników, większość obsługi troków, okolica 22 i Western, dobre kupno.
Tel. CLiffside 4-8768

ILL HEALTH FORCES SALE!
BUILDINGS — BUSINESS
and equipment — $75,000 or best offer. Warehouse — 7 room home, 2 car gar., storage warehouse. 4 trucks, 1 tractor, 1 semi-trailer. Household. Permits for Intra in Michigan and Wisconsin. Interstate for Mich., Wis. and Illinois. Ill health. 43 years a moneymaker.—Call or see or write owner
EDMUND BEAUDO, 615 6th AVENUE
MENOMINEE, MICHIGAN.

★ Telewizja

"Preowned" Aparaty
Telewizyjne
Wszelkich Wyrobów,
Wszelkich Rozmiarów
Ceny już od $49.50
BEZ ŻADNEJ WPŁATY
JUŻ OD $1.00 TYGODNIOWO
TELEFONUJCIE TERAZ —
MIEJCIE APARAT WIECZOREM
VA 6-3323
Wszystkie Aparaty w Pełni Gwarantowane

★ Choinki

NA SPRZEDAŻ CHOINKI
Świeżo cięte, balsamowe, szkockie sosenki i czerwone sosenki, czarne drzewka, COrnelia 7-1855, — 3069 Milwaukee Ave., 6430 Milwaukee Ave.

★ PRZEROBKI

ZMODERNIZUJCIE swą kuchnię, swój plumbing w łazience elektryczność, plajstrowanie, tafelkowanie. Ceny zniżone. 20% taniej. SPring 7-4570.

★ DO WYNAJĘCIA

3 BARDZO ŁADNE POKOJE w basemencie, ogrzewane, umeblowane. 2107 N. Kedzie Ave.



★ KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

POLSKA FIRMA PLUMBIARSKA
Fachowa robota przy naprawach plumbiarskich i ogrzewania. Instalacja nowego plumbing i ogrzewania. Bezpłatne kosztorysy. Bez zobowiązań. Dajemy Obsługę Plus Cenę. Licencjonowani - Bondowani Ubezpieczeni.
John Piecuch HUmboldt 9-3908

CIEŚLA POSZUKUJE PRACY.
Werandy, pokrycia, dobudówki, dormers, przeróbki kuchen i łazienek, kompletne prace. Ceny zniżone, 20% taniej. SPring 7-4570.

★ DOMY

PARAFIA ŚW. WACŁAWA
2 piętrowy murowany, 2-6ki oraz ogrzewana sypialna weranda, oddzielne urządzenie gazow. ogrzewania gorącą wodą, ceramiczne tafelkowe łazienki, na 37½ stopowej parceli, murowany garaż na 2 auta. Mr. Kenny, Wellington 5-4466.

Wprowadźcie Się Na Gwiazdkę
Parafia Epiphany
Przez właściciela, 5 pokojowy murowany bungalow, blisko 22nd i Keeler Ave., pełny bezment, i wykończone poddasze, gorącą wodą ogrzewany olejem, garaż na 2 auta, blisko szkół, komunikacji, tylko $11,000 na szybką sprzedaż.
Telefonować SPring 5-3595
lub SPring 4-1350

TANIOŚĆ — 3 mieszkaniowy za $10,900 pełna cena, 2x4 i 1x3 pokoje, blisko 26 i Albany, garaż, tylko $2,000 wpłaty, Svoboda realnościowiec, 3739 W. 26 — LAwndale 1-7038.

MUROWANY, 5 pokoi, garaż na 2 auta, murowany, par. św. Brunona, YArds 7-2129.

★ Domy Poza Chicago

Deal Direct With Owner!
IMMEDIATE POSSESSION
PRICE $18,500
Ideal for Business or Professional Man, who likes a nice large home. LOMBARD—Large 6 yr. Brick trilevel, 4 bdrm. area, 2 finished, lvg. rm. din., L. cab. kit., ldscd. lot 65x165. Storms, bsmt. Nr. schl. Excl. nghb. MAyfair 7-2463 LOMBARD, ILL.



★ KSIĄŻKI

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik
Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA
WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.50
W płóciennej oprawie — W oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" ... mówią o niej krytycy
RADIOWE IGRASZKI
MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

Załatwiajcie sprawunki u kupców w sąsiedztwie

# Stow. Dobroczynności Przy ZNP Rozdało Kosze Biednym Rodzinom

## Praca Humanitarna Prowadzona Przez Związkowczynie w Stow. Dobroczynności Od 31 Lat Godna Uznania i Poparcia

Wczoraj w bibliotece Domu Związkowego, rojno i gwarno było od samego rana do późna popołudniu. W dniu wczorajszym Stowarzyszenie Dobroczynności przy ZNP wydało kilka set koszy gwiazdkowych najbiedniejszym rodzinom polskim w Chicago.

Kosze te bogato i suto uposażone w żywność, przyczynią się do tego, że w domach naszych najbiedniejszych rodzin polskich święta będą weselsze i syte.

### Pracowały Przy Koszach

Związkowczynie ze Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP na czele z prezeską p. Franciszką Dymek od wczesnego rana wzięły się energicznie do pakowania koszy, tak że przed południem kosze te były gotowe do wydawania biednym, którzy się po nie zgłaszali. Przy pakowaniu koszy pracowały panie: prezeska Franciszka Dymek, wiceprezeska ZNP; wiceprezeski Stow. Dobroczynności a dyrektorki ZNP—Bronisława Helkowska, Karolina Spisak i Katarzyna Ziemba-Dienes; komisarka Okr. 12go Maria Szeląg; komisarka Okr. 13go Adela Ćwik; Julia Prochot, żona wiceprezesa ZNP; Stefania Foszcz, żona sekr. gen. ZNP; Janina Migała, żona dyrektora ZNP z córeczką Jaśką; Karolina Budz, Apolonia Kmak, Stefania Michałowska, Maria Bryniczka-Dul, Maria Kula-Stefan; Stanisława Tylicka, Maria Mazewska, Elżbieta Reczek-Maryanowska; Józefa Rzewska, Anna Ligieska, Agnieszka Czachor, Felicja Kozłowska, Katarzyna Modzelewska, Regina Stachnik, Aniela Wójcik i Helena Koniuszewska.

Po ukończeniu pracy spożyto smaczną przekąskę i przy śpiewie naszych polskich kolend składano sobie wzajemnie życzenia doczekania szczęśliwie następnego roku jak i wesołych świąt.

### 31 Lat Pracy Humanitarnej

Stow. Dobroczynności przy ZNP powstało w dniu 4go grudnia, 1928 roku. Pierwsze kosze gwiazdkowe wydano w dniu 23go grudnia, 1928, zaledwie w kilka dni po zorganizowaniu się.

Przez 31 lat Stow. Dobroczynności przy ZNP prowadzi piękną pracę humanitarną niosąc pomoc w miarę swych możliwości tam gdzie zachodzi największa potrzeba tej pomocy. Stow. Dobroczynności przy ZNP pod umiejętnym i zdolnym przewodnictwem prezeski Franciszki Dymek cieszy się ogólnym poparciem i uznaniem ze strony Braci Związkowej, Gmin i Grup ZNP w Chicago i okolicy. Na uznanie to nasze Związkowczynie w Stow. Dobroczynności ZNP zasługują w pełni, gdyż czynami swymi udowodniły już niejednokrotnie, że akcja niesienia pomocy biednym rodzinom polskim, sierotom, starcom, opuszczonym i zapomnianym leży im wielce na sercu. — Wszystkie członkinie jak i urzędniczki Stow. Dobroczynności pracę swą wykonują bezinteresownie, a fundusze jakie wpływają do kasy są w całości przeznaczane na akcję humanitarną. Drobne wydatki są przeważnie pokrywane dobrowolnie z własnych kieszeni członkiń Stow. Dobroczynności, wobec czego każdy cent przeznaczony na pomoc biednych idzie w całości na ten szlachetny cel.

# Policja Nakryła Dwóch Rabusiów w Gabinecie Lekarskim Dr. Scotta

## Bandyci Uzbrojeni w 4 Rewolwery i Nóż Mieli Już w Kieszeniach Sumę $1,960, a Doktór Scott Leżał Związany Sznurem Na Podłodze, Gdy Policja Wkroczyła

Dwóch bandytów mocno uzbrojonych zostało ujętych przez policję w kilka po prostu sekund po dokonaniu przez nich rabunku w gabinecie lekarza dr Winfielda W. Scotta, przy 6145 S. Archer Ave.

Gdy bandyci zostali aresztowani przez policjantów patrolowych Roberta Nelsona i Johna McCarthy posiadali już w kieszeniach sumę $1,960, którą zrabowali lekarzowi. Rabusie byli jeszcze w gabinecie lekarza, gdy policjanci ich nakryli. Dr Scott leżał już na podłodze związany sznurem na bieliznę.

Chociaż bandyci posiadali 4 nabite rewolwery i nóż przy sobie, to jednak nagłym zjawieniem się policji i nakryciem ich na gorącym uczynku zostali tak oszołomieni, że poddali się policjantom bez żadnego oporu.

Ujętymi bandytami są 23-letni Hovard Ward, pnr. 908 W. Winona Ave. i 30-letni Paul Byron, pnr. 1331 W. Sherwin.

Do ich aresztowania na gorącym uczynku i ocalenia gotówki lekarza w sumie $1,960 przyczynił się aptekarz William Skłodowski, posiadający skład apteczny pod gabinetem lekarskim dr Scotta. Obaj bandyci byli najpierw w składzie aptecznym Skłodowskiego, — który zauważył, — że kręcili się po składzie bez powodu i okazywali pewną nerwowość, a potem obaj szybko wybiegli po schodach do gabinetu dr Scotta. Wtedy aptekarz Skłodowski natychmiast powiadomił policję o swym spostrzeżeniu i okazało się, że oceniał sytuację całkiem trafnie.

# Zima — z Miejsca Pokazała Co Potrafi

## W Rejonie Chicago Spadło w Nocy 3 Cale Śniegu. — Zimno, Wiatry a Potem Ścinający Się Deszcz, Oto Przewidywania Na Dalsze Dni

Zima tegoroczna, która oficjalnie rozpoczęła się we wtorek, o godzinie 8:35 rano, — z miejsca ruszyła "na pełnym gazie". Po niezbyt zimnym wtorku, w nocy temperatura spadła, zerwał się wiatr który przypędził ciężkie ołowiane, wypełnione śniegiem chmury.

Przypowieść, że Boże Narodzenie powinno być "białem", grozić poczęło rzeczywistością. Wreszcie śnieg rozpoczął swe harce, zasypując cały nieomal kraj grubym na kilka cali całunem. W rejonie Chicago rankiem, w środę — pomiary meteorologiczne wykazały, że opad śniegu w nocy wyniósł 3 cale — miejscami nawet więcej — gdyż gdzie niegdzie porywisty wiatr pędził "kurzawę", zostawiając otwarte miejsca oblodzone, a w niektórych miejscach gromadząc zaspy.

### Czy Święta Będą Białe — Jest Problematyczne

Przez całą środę z przerwami ma padać śnieg lub ścinający się zaraz deszcz. Warunki do jazdy stały się niebezpieczne i wydano ostrzeżenie dla kierowców, aby byli przygotowani na pogorszenie się stanu jezdni.

Zarząd miasta pchnął około 80 troków z solą dla zabezpieczenia ważniejszych arterii komunikacyjnych. Troki z solą wysłano również i na stanowe szosy. Temperatura spadła nieco poniżej punktu zamarzania, jezdnie są oblodzone, chodniki również — niebezpieczne, a przepowiednie na następny dzień — niezbyt dla kierowców przychylne.

Czy jednak Święta będą "białe" — stacja meteorologiczna dokładnie nie może określić. Deszcz ze śniegiem i temperatura powyżej 32 stopni może warstwę śniegu zmniejszyć, będzie jednak nadal ślisko.

W innych częściach kraju jest jednak gorzej, zwłaszcza w północno-wschodniej części, gdzie opad śnieżny wyniósł około 10 cali, tak że w rejonie N. Yorku zamknięty zostało około 500 szkół. Temperatura również tam spadła i w Maine wynosiła 8 stopni poniżej zera.

# Arcybiskup Bernard J. Sheil Jest Ciężko Chory Na Zapalenie Płuc

## Tej Przykrej Choroby Nabawił Się w Rzymie, Dokąd Się Udał Na Ceremonię Wręczenia Kardynałowi Meyerowi Kapelusza Kardynalskiego

Arcybiskup Bernard J. Sheil, liczący 73 lata i pełniący obowiązku biskupa-sufragana w Archidiecezji Chicagoskiej, jest poważnie chory na zapalenie płuc. Taką smutną wiadomość podał rzecznik parafii Świętego Andrzeja przy 3546 N. Paulina, gdzie arcyb. Sheil jest proboszczem.

Arcyb. Sheil przebywa w łóżku w swym mieszkaniu przy 3546 N. Paulina od czasu powrotu z Rzymu w niedzielę. Nie jest on w szpitalu mimo zalecenia lekarza, bo życzył sobie pozostać w domu.

Rzecznik Kościoła Św. Andrzeja określił chorobę Arcybiskupa jako poważną i przykrą. Modlimy się wszyscy z całego serca za jego wyzdrowienie — powiedział ów rzecznik. Arcybiskup jest przytomny i świadomy swej choroby. Pozostaje on pod stałą opieką lekarzy.

Nabawił się silnego zaziębienia w czasie pobytu w Rzymie w orszaku kardynała Meyera, podczas jego wyprawy samolotem odrzutowym po kapelusz kardynalski. Po powrocie z Rzymu lekarze orzekli, że nie jest to zwykle zaziębienie, ale groźne zapalenie płuc.

Arcybiskup Bernard Sheil jest znany jako wielki społecznik katolicki. Był on założycielem Organizacji Młodzieży Katolickiej (Catholic Youth Organization), na terenie Archidiecezji Chicagoskiej. Ze stanowiska przywódcy tej organizacji arcyb. Sheil zrezygnował w 1955 roku. Od tego czasu arcyb. Sheil pełnił tylko obowiązki biskupa sufragana i proboszcza parafii Św. Andrzeja.

Do godności honorowego arcybiskupa został wyniesiony w czerwcu bieżącego roku.

# *Unie Rozpoczęły 'Draj w' w Szpitalach*

Ponad 100 organizatorów oraz członków Unij rozpoczęło w poniedziałek, o godzinie 6 rano swój "drajw organizacyjny" na terenie 45 szpitali w mieście wśród pracowników niezawodowych w tych szpitalach.

Prezydent Local 743, z Unii Szoferów, Don Peters, oznajmił, że organizatorzy "znajdują zrozumienie i przychylność" wśród niezawodowych pracowników w szpitalach. Obecny "nalot" organizatorów na szpitale dla zapisania członków do swych Unij jest największym w historii i istnieniu Unii w Chicago.

Dwie inne Unie, Local 73 Unii Pracowników Służby w budynkach oraz Unia Pracowników Miejskich również biorą udział w tej kampanii zapisywania członków do swych Unii z pośród niezawodowych pracowników szpitali.

# *Dalsze Aresztowania Za "Nielegalny" Handel Mięsem*

Warszawa. — (FEC). — Reżimowa milicja nadal przeprowadza aresztowania na terenie Polski za "nielegalny" handel mięsem. Według informacji Radia Warszawa z 7 grudnia b.r. milicja obywatelska w Łodzi aresztowała 88 "przestępców" oraz wszczęła 400 dochodzeń. "Większość ujawnionych przestępstw stanowi nielegalny handel mięsem i żywcem", pozostałe zaś dotyczą "nadużyć w gospodarce mięsnej".

Aresztowania — jak podaje reżimowe radio — przeprowadzono również w Piotrkowie, Łowiczu, Radomsku i Rawie Ruskiej. Zatrzymane w tych miastach osoby oskarżone są o nielegalny handel, fałszowanie umów kontraktacyjnych, kontakty ze "spekulantami" i przyjmowanie łapówek.


MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne i t.p. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic przysyłać pocztą Money Order za Nr. 2 $1.50 za Nr. 1—$1.65. Koszt wysłania C.O.D. 38c więcej

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St., Chicago 22, Ill.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Zaopatrzcie Się w Polskim Składzie

W Wyborowe Wędliny: Świąteczną Kiełbasę, Ręcznie Krajane Kiełbasy, Smaczną Szynkę z Kością Lub Bez Kości Oraz Importowaną Polską Szynkę

Smaczne Domowego Wyrobu PIEROGI "POLA" Jak: z Kapustą, z Serem, z Wiśniami i t.p. Można U Nas Otrzymać.

HENRYK SZADZIEWICZ

3034 W. CERMAK ROAD YArds 7-6611

DYREKTORZY:

JOHN A. SIEROCINSKI, Przewodniczący Rady Dyrektorów

WALTER FOSZCZ — WILLIAM L. JOYAL — ADAM KUSHEMBA — JOHN J. MUSIELAK
JOHN ONDRUS — MATTHEW J. PALASZ — HORACE RUSSELL — E. JOHN SIEROCINSKI

ZARZĄD:

JOHN A. SIEROCINSKI, President

E. John Sierocinski, Wykonawczy Wiceprezes — Teresa Petrowski, Asystent Wiceprezesa — Francis Jasiak, Asystent Sekretarza — Frank Froncek, Asystent Skarbnika — T. J. Froncek, Asystent Sekretarza — C. G. Mack, Appraiser
A. E. KUTA, Asystent Wiceprezesa — Harry Szyperski, Sekretarz — Matthew J. Palasz, Skarbnik — Carl Rieckmann, Collection Manager — Walter A. Kolby, Radca Prawny

SECOND FEDERAL SAVINGS
and LOAN ASSOCIATION

CORNER 26th STREET AND PULASKI ROAD

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA ZAOPATRZCIE SIĘ

W POLSKIM SKŁADZIE WÓDEK i LIKIERÓW

KAZIMIERZA LENARDA

Posiadamy Polską Czystą Wyborową, Wiśniak. Żubrówkę, Kantorowicza Podbipięte, Blackberry

Piwo Żywieckie Na Skrzynki i Butelki

NOWY TRANSPORT MIODÓW DO PICIA

"WAWEL" i "KASZUBSKI"

Wielki Wybór Koniaków Francuskich i Tutejszych Oraz Win Tutejszych i Importowanych

Otrzymaliśmy z Polski Transport Śledzików w Oliwie, Byczków w Sosie Pomidorowym. Szprotów Bałtyckich, oraz Pasztetów z Ryb. Nadszedł Nowy Transport Polskiej Starki, Pierwszy Raz Na Tutejszym Rynku.

1172 Milwaukee Ave. Tel. AR 6-4246

BEAUTIFUL IMPORTED KIMONOS
SPECIAL $3.75 up
MUSICAL JEWELRY BOXES, SPECIAL $6-50 UP
LINED OR UNLINED CHINESE DRESSES, $12-$14
FUJI'S GIFT SHOP
2631 N. CLARK ST. BI 8-4977

Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC W KAŻDY CZWARTEK od godziny 7 do 8 wieczorem. Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Bronisław Zieliński, kierownik; Pelagia i Bronisław Mrozowie, anonserzy.